

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600 100

## DYSKUSJA O ŻYDACH W SEJMIE

### Nieporozumienie między OZN. a p. wicepremierem zlikwidowane

### Antysemityzm obciąża poważnie politykę gospodarczą państwa

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Tematem dnia wczorajszego poza dyskusją budżetową, w której prócz wystąpień antyżydowskich i antyukraińskich nie było nic specjalnie ciekawego, było porozumienie, jakie doszło do skutku między OZN. a p. wicepremierem Kwiatkowskim.

Już przemówienie prez. GEN. SKWARCZYŃSKIEGO było zapowiedzią zgody i częściowo wyrażało zaufanie.

Gdy wszedł na trybunę szef sztabu OZN. PŁK. WENDA, sala z napięciem i z uwagą słuchała tekstu jego przemówienia. Miało się wrażenie, że na trybunie stoi Henryk IV a na ławie ministerialnej siedzi Grzegorz VII.

Mową swą płk. Wenda przypieczętował nową zgodę.

Tekst jego przemówienia nie poszedł do diariusza, ale prosto do PAT-a.

#### Polowanie na żydów

Generalna debata nad budżetem przeistoczyła się właściwie w dyskusję żydowską, w polowanie na żydów. Poza przemówieniem szefa obozu gen. Skwarczyńskiego, który zgodnie zresztą z dotychczasowym stanowiskiem opowiedział się za budżetem oraz rządem, wyrażając uznanie również i dla działalności finansowej instytucji państwowych, mówcy kolejno wysuwali różne plany w dziedzinie rozwiązania kwestii żydowskiej.

Na wstępie referent powtórzył na ogół znany referat, wygłoszony już na komisji, zwracając jedynie uwagę, że umowa handlowa amerykańsko-angielska i amerykańsko-kanadyjska konsolidują świat angielski w związku z bojkotem towarów państw totalnych, co stwarza dla nas wyjątkową okazję.

Już po mowie gen. Skwarczyńskiego zabiera głos pos. JÓZWIĄK, by domagać się unarodowienia handlu.

#### Sprawa więźniów brzeskich

Pos. WAWRZKOWICZ zwraca uwagę, że w budżecie społeczno-politycznym powtarzając się z roku na rok jest sprawa więźniów brzeskich, którzy znajdują się z Wincentym Witosem na czele, poza granicami państwa. Sprawa ta stanowi przeszkodę w postępie zjednoczenia narodu. Mówca wnosi o skreślenie pozycji: proces brzeski i jego konsekwencje. Krok taki zafronuje ludu do rządu i jego poczynań (na ławach poselskich protesty).

Mówca twierdzi, że Obóz Zjednoczenia Narodowego nie objął wszystkich, ponieważ wciąż negowane są potrzeby moralne, polityczne i materialne szarego człowieka. Rządzący powinni rozbroić naród z niezadowolenia po przez akt łaski w sprawach politycznych i zaspokojenie postulatów gospodarczych, a rządzeni powinni znaleźć się w wielkim obozie zjednoczenia, w którym jest miejsce dla wszystkich ugrupowań.

#### Endek z Wołynia

Pos. CHMIELIŃSKI, wybrany na Wołyniu, mieszkający tam dwa lata dopiero, mówi, że razi ludność tamtejszą faworyzowanie ludności żydowskiej przy rozdawaniu koncesji monopolów państwowych, albo gdy dziecko polskie jest uzeczone i leczone przez żyda, przy pomocy lekarstw, nabytych w aptece żydowskiej.

Jak wynika jednak z końcowego oświadczenia pos. Skrypiuka na wczorajszym posiedzeniu, poseł Chmieliński jeszcze przed wyborami był w kontakcie z endekami, utrzymywał najściślej sze znajomości, mając zamiar zostać członkiem tego stronnictwa.

Ksiądz PADACZ domagał się powołania komisji, która przyczyniłaby się do wyemigrowania większej ilości żydów do Birobidżanu, przy czym komisja ta powinna pracować szybciej, niż

komisja dla zmiany ordynacji wyborczej.

#### Antysemityzm i budżet

W dyskusji zabrał głos po raz pierwszy pos. SZWARCIBARD, który dowodził, że budżet jest wprawdzie zrównoważony, ale dla utrzymania równowagi tego budżetu, jak powiedział wicepremier i dla dalszej poprawy sytuacji potrzebny jest długotrwały pokój zewnętrzny i długotrwały pokój wewnętrzny.

Ze względu na gospodarcze interesy państwa i na wrośnięcie 3 i pół milionowej masy ludności żydowskiej w całą budowę państwa, element ten i jego siła jest jednym z walnych elementów, na których oprzeć się musi pokój wewnętrzny państwa. Nie wolno przy obiektywnej ocenie zagadnień gospodarczych twierdzić, że zrujnowanie warsztatów żydowskich jest obojętne dla gospodarstwa narodowego.

— Jeśli niektórzy twierdzą, że element żydowski jest obciążeniem dla państwa, to ja twierdzę, że antysemityzm jest obciążeniem dla polityki gospodarczej państwa, mogącym zachwiać równowagę budżetu.

(Przerywania).

#### Podburzające hasła

Mówca wyraża gotowość w imieniu społeczeństwa żydowskiego do współpracy nad budową potęgi państwowej w imię ze spolenia społeczeństwa żydowskiego z państwem polskim.

— A z drugiej strony dążymy do pełni i równi praw obywatelskich. Od r. 1927 do r. 1937 nie było hasel emigracyjnych jako instrumentu polityki żydowskiej a była emigracja — 185.000 żydów w tym czasie wyemigrowało.

(Głosy: — Za mało!).

— Obecne hasło emigracji jest hasłem obliczonym na rozpamiętanie antysemityzmu wewnątrz państwa.

Wreszcie mówca oświadcza, że rozumie walkę z pośrednictwem handlowym, ale jeśli się zwalcza pośrednictwo tylko dla-

tego, że jest żydowskie, a równo cześnie tworzy się inne ogniwa pośrednictwa nieżydowskiego, to jest to niekonsekwencja.

Marszałek Makowski w swym przemówieniu stwierdził postępek, jaki został przez Polskę osiągnięty w ciągu ostatnich 20 lat. Integralną częścią tego postępu jest społeczeństwo żydowskie, które nie da się zepchnąć ze stanowiska współpracy z państwem i dla państwa.

Przemówienie pos. Szwarebarda było wielokrotnie przerywane.

#### „Żądamy autonomii“

Pos. WITWICKI z klubu ukraińskiego żali się, że przez 20 lat nie zrobiono nic, aby zwiększyć atrakcyjność państwa polskiego dla prądów wolnościowych, nurtujących narody na wschodzie Europy.

„Nie jesteśmy — mówił — na usługach obcych agentur, a żądamy autonomii terytorialnej nie powstałej z pobudek wrogów dla państwa. Uzasadnia je uchwała sejmu warszawskiego i potrzeby naszego narodu. Kieruje nami racja pozytywna i konstruktywna“.

#### Niezabezpieczające ubezpieczenia

Pos. MILEWSKI Józef zaznacza, iż większość mówców stwierdziła, że warstwa pracownicza jest jedną z najaktywniejszych w naszej strukturze społecznej, komu więc zależy, żeby robotnik i pracownik umysłowy byli wykazywani, często przez przemysł obcy?

Blisko jedna trzecia obywateli państwa t. j. robotnicy i pracownicy umysłowi mają prawo domagać się stabilizowania choćby na najniższym, ale na realnym poziomie swojej egzystencji.

Polski świat pracy ustosunkowany jest pozytywnie do ubezpieczeń, ale do dobrych. Mówca stwierdza na podstawie materiałów związków zawodowych i dziesiątków otrzymanych listów, że ubezpieczenia społeczne w

dzisiejszym swoim stanie nie zabezpieczają pracowników i robotników na starość, ani przed klęskami losowymi.

Świat pracy żąda reformy ubezpieczeń.

#### Wyższa stopa życiowa

Mówca wyraża nadzieję, że minister skarbu znajdzie sposób, aby zmniejszyć doleżności urzędników, znosząc dodatki funkcyjne i obniżając nadmiernie wysokie uposażenia wyższych stopni.

Ministerstwo skarbu — mówi pos. Milewski — odrzuciło trzy moje wnioski, zmierzające do poprawy bytu pracowników. Ale mam nadzieję, że rząd zatroszczy się o to i znajdzie jakieś wyjście. W końcu mówca domaga się skasowania budownictwa luksusowych gmachów za pieniądze państwowe, a domaga się natomiast podniesienia stopy życiowej warstw pracujących.

#### Mowa płk. Wendy

Największą sensacją w dyskusji wywołało przemówienie wicemarszałka WENDY. Wystąpienie jego było dowodem, że nastąpiło całkowite przeproszenie. Mówca powoływał się na przemówienie wicepremiera w Katowicach i wycofywał się z wielkich planów inwestycyjnych, które miałyby być naśladowaniem wzorów państw totalnych.

Wyjaśnienie posła Skrypiuka w sprawie działalności pos. Chmielińskiego zakończyło wczorajsze posiedzenie plenum sejmu.

#### Projekty pos. Józwiaka

Przed zamknięciem posiedzenia pos. JÓZWIĄK wniósł projekty ustaw: w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o zmianie nazwiska i w sprawie rekwizycji lokali na cele handlowe i przemysłowe dla ludności polskiej.

Wśród interpelacji zgłoszonych znajduje się interpelacja ks. posła Lubelskiego w sprawie powszechnego zaprowadzenia w państwie polskim kalendarza gregoriańskiego.

## Alians wojskowy Niemcy-Italia-Japonia

### Podpisanie traktatu handlowego między Rzymem a Berlinem

RZYM, 13 lutego. (Tel) wł.). Urzędowa agencja Stefani donosi z Tokio, że w czasie tajnego posiedzenia komisji spraw zagranicznych parlamentu japońskiego dwóch deputowanych Kayama i Shire Kolke wystąpić miało z wnioskiem, by rząd zacieśnił węzły, łączące Ja-

ponię z Włochami i Niemcami przez ZAWARCIE ODPOWIEDNICH SOJUSZÓW WOJSKOWYCH.

Przedstawiciel rządu — kończy agencja Stefani — zobowiązał się do przedstawienia powyższego wniosku na najbliższym posiedzeniu rady ministrów.

Wiadomość powyższa wywołała duże poruszenie w tutejszych sferach politycznych, gdyż może ona potwierdzić pogłoski o możliwości przemianowania paktu antykomunistycznego w WIELKI ALIANS WOJSKOWY TRZECH MOCARSTW W kołach dyplomatycznych

interpretacja ta przyjmowana jest z dużymi zastrzeżeniami.

RZYM, 13 lutego. (PAT). — W dniu dzisiejszym podpisany został przez ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i ambasadora Niemiec von Mackensena włosko-niemiecki traktat handlowy, mający obowiązy-

wać na rok 1939.

Traktat handlowy oparty na zasadzie clearingu bierze m. in. pod uwagę fakt wcielenia do Rzeszy Niemieckiej krajów sudeckich oraz reguluje obroty pomiędzy Włochami a nowymi prowincjami Niemiec.

# Przed wyborem nowego Papieża

Dnia 10 b. m. zmarł papież Pius XI. U nas w kraju nazywano go „polskim papieżem“. Dłuższy czas bowiem spędził papież w Polsce, a i po tym widać nasze utrzymywały serdeczny kontakt z papieżem. Możliwe, że dzięki jego wpływowi na stąpiła pacyfikacja tych prądów, które tak silnie występowały przeciwko panującemu ustrojowi. Ścisły bowiem kontakt istniał między Marszałkiem Piłsudskim a nuncjuszem Rathm.

Wybór nowego papieża nastąpi do 1 marca, a akt ten będzie miał znaczenie nie tylko dla świata katolickiego. T. zw. władza świecka próbowała wywierać nacisk niejednokrotnie na wybór osoby papieża. Tak działo się za czasów Franciszka Józefa, który sprzeciwiał się wyborowi kardynała Rampoli. Jako „cesarsko - apostołska moc“ zwrócił się do kardynała Puzyry, aby zaprotestował przeciwko takiemu ewentualnemu wynikowi conclave. Od tego czasu wprowadzono zwyczaj, że kardynałowie, którzy przyjeżdżają na conclave, zobowiązują się do tego, że nie będą wywierać żadnego wpływu na eliminowanie pewnych kandydatów.

W skład conclave wchodzi większość włosków. W ostatnich czasach papieżami obierano stale kardynałów narodowości włoskiej. Jasne więc, że Mussolini interesował się będzie biegiem wyboru i zechce w papieżu znaleźć przyjaciela i sympatyka swej linii politycznej.

W początkowym okresie działalności Piusa XI radykalna praca francuska prowadziła przeciwko niemu ostrą kampanię, zarzucając mu na łamach swego organu „Action Francaise“ orientację proniemiecką.

Rozwój wypadków w Europie zmusił jednak papieża do zdecydowanego wystąpienia przeciwko Niemcom. Między ideologią hitlerizmu, a światopoglądem katolicyzmu wytworzyły się krańcowe przeciwieństwa, jeśli chodzi o zasadę rasistyczną. Kościół katolicki usiłuje pozyskać dla swej wiary ludzi wszystkich ras. Misjonarze prowadzą działalność również wśród murzynów i rzecz jasna, nie mogą być wyznawcami teorii ras i twierdzić, że ludzie kolorowi są pod względem rasy upośledzeni.

Zasadniczą podstawą Kościoła jest Biblia, wobec czego Kościół nie może również zwalczać żydów, jako rasę.

Jednakowoż nie tylko te momenty doprowadziły do nieporozumienia. Rozpoczął się na nowo bój o supremację państwa nad Kościołem, bój o kiecuńkę wychowawczą, o szkoły, o organizacje. Władze hitlerowskie postanowiły przejąć wychowanie w swoje własne ręce i zlikwidować wszelkie katolickie, choćby nawet czysto kościelne, organizacje. Sfabyko-

wano „religię niemiecką“, w której czołowe miejsce zajmują bogowie staro - germańscy, zreaktywowano pogańskie zwyczaje starożytnych Germanów. Protesty Kościoła katolickiego i akcja niemieckich biskupów napotkała na zdecydowany opór.

Nie centrum niemieckie, które już dawno zostało zniszczone, ale sam Kościół katolicki stał się celem wszystkich ataków. Kampanii tej nie można porównać z „Kulturkampfen“ z czasów Bismarcka, bo dzisiejszy atak ze strony władzy państwowej jest o wiele silniejszy. Wszelkie dyplomatyczne zabiegi o porozumienie między papieżem a nazizmem zakończyły się bez rezultatu.

Lepsze wyniki osiągnięto we Włoszech. Tu rozpoczęły się rokowania, które doprowadziły do porozumienia, jakkolwiek ostatnie zbyt zażyłe stosunki Mussoliniego z Hitlerem zacięły częściowo na kontakcie z Watykanem.

Podczas wojny światowej przedstawiciele szeregu walczących państw szukali dostępu do Watykanu. Sam papież Benedykt XV wziął na siebie rolę mediatora pokojowego.

Państwa totalistyczne zdają

sobie więc sprawę z ujemnych skutków, jakie pociągnąć za sobą może zerwanie stosunków z Watykanem. Liczba katolików w Niemczech jest bardzo poważna, a zdecydowana akcja Watykanu podczas przyszłej wojny, mogłaby osłabić potęgę wojskową III-ej Rzeszy. Wpływy niemieckich biskupów są jeszcze bardzo duże, jak się można było o tym przekonać na ostatnim zjeździe w Fuldzie.

Rozumie się zatem, że Włochy dokładać będą wszelkich starań, by wpłynąć na akt wyboru papieża. Rezultat tego wyboru bowiem nie jest obojętny nawet dla tych, którzy stoją po za obrębem Kościoła, ze względu na polityczny wpływ Watykanu.

Każdy papież pojmując indywidualnie taktikę obrony interesów Kościoła. Papież Leon XIII uważał za rzecz konieczną współdziałać przy tworzeniu partii społecznej, która miała zwalczać wpływy socjalizmu. Podkreślił ten moment w swej encyklice „Rerum novarum“. Nazywano tego papieża „wielkim politykiem“. Pius X uważał natomiast, że Kościół w żadnym wypadku nie powinien interesować się polityką. Ostro występował przeciwko religijne-

mu modernizmowi i przeszedł do historii jako „papież - proboszcz“ Benedykt XV zmuszony był do prowadzenia wielkiej dyplomatycznej akcji zagranicznej podczas wojny światowej. Ostatni papież Pius XI stanął do boju przeciwko państwom totalistycznym.

Umacniając wolność ducha i wolność sumienia człowieka, wzywając do braterstwa i pokoju narodów, Pius XI jednakowo nieubłaganie stosunkował się do współczesnej prawicowej i lewicowej dyktatury — do narodowego socjalizmu i komunizmu, odmawiających człowiekowi prawa do tej wolności i u znających za fundamentalną zasadę życia międzynarodowego, jedynie siłę i gwałt. Należy przyznać, że oddawna już głos Kościoła katolickiego nie brzmiał tak donośnie i oddawna jego wszechświatowy autorytet nie stał tak wysoko, jak to obserwujemy w chwili obecnej.

Jeszcze więcej zdecydowania, odwagi i świadomości słuszności bronionego dzieła wymagała od Piusa XI jego pozycja, za jąta w stosunku do „dynamizmu“ niemieckiego narodowego socjalizmu: nie przestraszył się otwarcie potępić gwałt, doko-

nany przez Niemcy nad Austrią i dla nikogo nie jest tajemnicą jego kategorycznie negatywne stanowisko wobec „operacji czochostowackiej“. Modne obecnie uznanie prymatu siły nad prawem nie istniało dla niego.

Wreszcie równie bezwzględnie i konsekwentnie Pius XI potępił nieludzkie prześladowania żydów, nazwane przez papieża „dziełem antychrześcijańskim“.

Za jego czasów zakończona została dawna walka z Francją, zapoczątkowana rozdziałem państwa od Kościoła. Akcja hitlerowców była groźniejsza. Kampania przeciwko zakonowi katolickim, procesy przeciwko księżom w Niemczech, skłoniły oficjalny organ Watykanu „Osservatore Romano“ do ostrych wyśwień przeciwko Trzeciej Rzeszy.

Czy się ta taktyka Watykanu zmieni, czy już jutro walka przybierze charakter łagodniejszy, czy dojdzie do jakiegoś kompromisu? W Rzymie sądzą, że wiele zależy od osoby, która stanie się następcą Piusa XI.

Conclave ustalone zostało w ten sposób, aby i kardynałowie z krajów poza europejskich mogli zjawić się w Rzymie. Sam akt wyboru może przeciągnąć się przez kilka dni. Nawet, nowa skorygowana procedura jest jeszcze mocno skomplikowana. Na razie władza spoczywa w rękach kardynała Pacelli'ego, który ściśle współpracował ze zmarłym papieżem, jako jego najbardziej zaufany sekretarz stanu. Do tej chwili do rzadkości należało, by sekretarz stanu w Watykanie obrany został papieżem, jakkolwiek regulamin nie zawiera pod tym względem żadnych ograniczeń.

Wynik wyboru posiada również wielkie znaczenie polityczne dla Polski. Papież Pius XI orientował się dobrze w problemach wschodnio - europejskich i odnosił się z pełną sympatią do sprawujących obecnie w Polsce władzę osobistości. Watykan zaś ma wpływ nie tylko na stronę duchową, prowadzi również politykę i interesuje się we wewnętrznymi zagadnieniami szeregu państw, szczególnie zaś katolickich. Dla wewnętrznych spraw polskich wynik conclave posiadać więc będzie nie małe znaczenie. R.

REPREZENTACYJNE  
KINO

RIALTO

Dziś wielka!  
PREMIERA!

ANNABELLA  
Loretta YOUNG  
TYRONE POWER

**EQUUS**

NAPOTEŻNIEJSZY I NAJKOSZTOWNIEJSZY  
FILM ŚWIATA 1939 R.  
Realizacja: ALLAN DWAN

- skąd masz perły?
- Mówiłam, że od ojca...
- To są perły, które sięgają na kole?
- Kradzione! zawołała z przerażeniem.

**ZA WINY  
niepopelnione**

Wkrótce  
na  
ekranie  
**GRAND-KINA**

**Grynszpan uznany  
za odpowiedzialnego  
za swoje czyny**

PARYŻ, 13. II. (PAT). Zabójca niemieckiego dyplomaty von Ratha — Grynszpan został uznany przez lekarzy za odpowiedzialnego za swoje czyny. Proces jego odbędzie się w Paryżu przypuszczalnie w maju.

# DZIS POGRZEB PIUSA XI

**Uroczystości żałobne w Polsce zakończone będą w sobotę. — Dzień ten wolny będzie od nauki szkolnej**

RZYM, 13 lutego. (PAT). — Pogrzeb Piusa XI odbędzie się jutro po południu w obecności kardynałów, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli patrycjatu rzymskiego.

Podczas pogrzebu bazylika św. Piotra będzie dla publiczności zamknięta.

Zwłoki papieża zostaną umieszczone w trumnie zrobionej z drzewa cyprysowego. — Trumna będzie wybita ezerwonym jedwabiem. Trumna cyprysowa złożona będzie do drugiej, ołowianej, ta zaś zamknięta zostanie w trzeciej trumnie zrobionej z polerowanego wiąz, drzewa szczególnie odpornego na wilgoć.

WARSZAWA, 13 lutego. — (PAT). Polskie Radio w ciągu całego dnia jutrzejszego nadawać będzie program specjalnie dostosowany do dnia żałoby.

Wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia czynne będą bez przerwy od godz. 6.30 do 13-ej i od 15 do 23.15. Przewidziane są transmisje nabożeństwa żałobnego z bazyliki św. Piotra o g. 10 rano oraz reportaż specjalnego wysłannika Polskiego Radia z uroczystości pogrzebowych papieża Piusa XI od godz. 16 do 18-ej. O godz. 21 nadane zostaną prawdopodobnie codzienne wiadomości z radiostacji watykańskiej w języku polskim. Warszawa 2-ga rozpocznie swoją pracę w tym dniu o godz. 15 i nadawać będzie program stacji raszyńskiej.

## Zakaz urządzania zabaw

WARSZAWA, 13 lutego. — (PAT). Złożenie zwłok Ojca św. do grobu w bazylice św. Piotra w dniu 14 lutego r. b. zgodnie ze zwyczajem watykańskim, nie stanowi zakończenia uroczystości żałobnych.

Uroczystości te w Polsce zostaną zakończone w sobotę, 18 lutego, w którym to dniu o godzinie 10 rano odprawione zostaną w katedrze świętego Jana uroczyste nabożeństwo żałobne. Wstrzymanie się od publicznych zabaw tanecznych karnawałowych obowiązuje za tym do godziny 12-ej w południe 18 lutego r. b.

## Dzień 18 b. m. — wolny od nauki

WARSZAWA, 13 lutego. — (PAT). W związku z uroczystościami żałobnymi po śmierci Jego Świętobliwości papieża Piusa XI ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zawiadamia, że dn. 17 lutego b. r. od godz. 11.30 do 11.45 J. E. ks. biskup Tomczak wygłosi przez radio odczyt o zmarłym Ojcu Świętym.

Szkoły zaopatrzone w radiodbiorniki umożliwią młodzieży

wysłuchanie tego odczytu.

Dzień 18 lutego jest wolny od nauki we wszystkich szkołach wszystkich typów i stopni. Młodzież w dniu tym powinna wziąć udział w nabożeństwach żałobnych za duszę Ojca Świętego, zorganizowanych po porozumieniu z władzami kościelnymi.

RZYM, 13 lutego. (PAT). — Na piątek, dnia 17 b. m. wyznaczono we Włoszech żałobę narodową z powodu zgonu Ojca Świętego Piusa XI. Urzędy i szkoły będą zamknięte. Flagi żałobne zostaną jutro zdjęte i będą ponownie wywieszane w piątek.

## Nowe monety

RZYM, 13 lutego. (PAT). — Święte kolegium kardynalskie powierzyło rytownikowi i rzeźbiarzowi watykańskiemu profesorowi Mistruzzi opracowanie modeli monet watykańskich, które będą bite w okresie wakansu na stolicy apostołskiej. W dniu dzisiejszym kongre-

gacja kardynałów zatwierdziła dwa wzory monet 5-cio i 10-cio lirowych. Po jednej stronie monety wyrzeźbiona będzie herb kardynała Camerlinga, święte klucze oraz napis: „Sede vacante 1939“. Po drugiej stronie monety znajdzie się będzie wizerunek symbolu ducha świętego i napis „Miasto Watykańskie“.

# Conclave rozpocznie się 1 marca

**Złamanie pieczęci używanych przez zmarłego Papieża**

CITTA DEL VATICANO, 13 lutego. (PAT). Dziś rano kardynałowie odbyli trzecią koleję kongregacji generalnej.

W kongregacji wzięło udział 33 kardynałów, w tym pięciu

niewłochów. Święte kolegium przyjęło wielkiego mistrza Zakonu Maltańskiego ks. Chigi, który jest dziedzicznym marszałkiem każdorazowego conclave. Książę Chigi zjawił się z lic-

ną swą kawalerów maltańskich, po czym złożywszy kardynałom kondolencje z powodu zgonu Papieża Piusa XI i podkreśliwszy przychylność Zmarłego, który przywrócił przedsta-

wicielstwo dyplomatyczne Zakonu Maltańskiego przy stolicy apostołskiej, zapewnił święte kolegium o uczuciach oddania, jakie żywi Zakon Maltański wobec kardynałów.

Księżciu Chigi odpowiedział dziekan kardynałów du Belmonte, prosząc przedstawicieli Zakonu Maltańskiego o odprawienie modłów, aby następnym piątkiem został wybrany mąż święto bliwy, zdolny sprostać obecnym warunkom świata.

Po odejściu księcia Chigi, święte kolegium kardynalskie przyjęło od przedstawiciela kamery apostołskiej ołowiane pieczęcie, używane przy pieczętowaniu bulli przez zmarłego Piusa XI i noszące jego insygnia. — Pieczęcie te zostały złamane w obecności świętego kolegium.

Po zakończeniu kongregacji generalnej, zebrała się komisja trzech kardynałów, zajmujących się przygotowaniami do conclave.

Agencja Stefani donosi, że conclave rozpocznie się 1 marca.

RZYM, 13. II. (PAT). Z okazji zbliżającego się konklawe przybywa do Rzymu coraz większa liczba kardynałów z Włoch i zagranicą.

Dziś rano przyjechał kardynał Schuster z Mediolanu i kardynał Ascalesi z Neapolu. Kardynał Segura, arcybiskup Sewilli płynię z Gibraltaru na pokładzie statku „Conte di Savoia“.

Wieczorem spodziewany jest przyjazd prymasa Polski księdza kardynała Hlonda.

## Minister Beck chory

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przy omawianiu budżetu ministerstwa spraw zagranicznych na najbliższym posiedzeniu sejmiku nie trzeba będzie dziwić się nieobecności min. Becka, który jest chory.

## Ucieczka kapitałów z Czech

naskutek pogłosek o zmianie systemu walutowego

PRAGA, 13. II. (PAT). Atmosfera niepewności, alarmujące pogłoski o złamaniu się korony i o zmianie systemu walutowego w Czechosłowacji spowodowały ostatnio znaczną ucieczkę kapitałów zagranicę. Fachowcy obliczają, że straty państwa, spowodowane nielegalnym wywozem kapitałów zagranicę sięgają miliarda koron.

# Protest ambasady Rzeszy

**przeciwko aresztowaniu w Paryżu dziennikarzy niemieckich**

BERLIN, 13. II. (PAT). Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: Dzienniki niemieckie podają, że ambasador Rzeszy w Paryżu złożył wobec francuskiego ministra spraw zagranicznych kategorię protest przeciwko aresztowaniu dziennikarzy niemieckich i przeprowadzonym w związku z tym rewizjom mieszkań.

Jeden z aresztowanych został już wypuszczony na wolną stopę, drugi dziennikarz natomiast znajduje się jeszcze w areszcie i dotychczas nie podane zostały powody jego zatrzymania.

Jak donoszą dalej wspomniane dzienniki, rząd francuski zapowiedział zbadanie sprawy w jaknajkrótszym czasie.

## Korespondent „Journal“ musi opuścić Rzym

PARYŻ, 13. II. (PAT). „Journal“ donosi, iż korespondent tego dziennika w Rzymie Guillaume otrzymał od władz włoskich polecenie opuszczenia Włoch w ciągu 8 dni.

# Chamberlain mógłby pozazdrościć swemu szwagrowi i jego córce humoru

Londyńska „Society“ ma obecnie bardzo miły temat rozmowy. Do domu przy Downing Street 10 zawiatała młodość. Miss Waleria Cole, siostrzenicę premiera, wprowadza p. Chamberlain do towarzystwa, a na wiosnę przedstawi ją na dworze królewskim. Młoda ta dama, uchodząca za bardzo przystojną, liczy 18 lat i bierze już udział we wszystkich przyjęciach w domu premiera.

Jej pojawienie się w towarzystwie wywołuje wspomnienie o jej ojcu, zmarłym przed kilku laty. WILLIAM HORACE DE VERE COLE, szwagier Chamberlaina, był jednym z największych „kawalarzy“ na wyspie brytyjskiej, której nie brak oryginalności. Jego bujna fantazja wynajdywała coraz to nowe i śmiałe figle, odznaczające się prawdziwym humorem i miłą nieszkodliwością. William Cole był tym, który swego czasu podał się za sułtana z Zanzibaru i w fantasty cznym stroju był uroczysto oczekiwany i przyjmowany przez burmistrza w Cambridge.

Ze swej podróży poślubnej William Cole skorzystał, aby o-

bywatelom Wenecji spłacać figla, który w historii miasta lagun pozostanie pamiętny. Jak wiado-



mo, w Wenecji nie ma koni. To zastanowiło Williama Cole i przy tym wpadł na następujący pomysł: Zamówił poza miastem worek pełen łajna końskiego. Tę rzadkość rozsyłał na placu przed swoim hotelem i następnego dnia, patrząc z okna, ubawił się zdumieniem weneccjan, którzy łamali sobie głowę, jaka nocna kawkalkada mogła tedy przejeżdżać.

Jego kawalem mistrzowskim była jednak sprawa ze sznurem. Przy tym Cole małym nakładem osiągnął wielki sukces. Kupił kłębek mocnego sznura i wyszedł na ulicę. Zagadnął eleganckiego starszego pana i powiedział bardzo uprzejmie:

— Przepraszam pana, mam tu taj coś do wymierzenia. Moi współpracownicy nagle mnie zawiedli. Sprawa jest bardzo pilna. Czy byłby pan tak uprzejmy przytrzymać na chwilę koniec tego sznura?

Elegancki starszy pan natural-

nie odmówił swej pomocy w ważnej sprawie, ujął koniec sznura i cierpliwie czekając, zatrzymał się. Cole podziękował bardzo uprzejmie i odwijając kłębek, skrócił za róg ulicy. Zniknąwszy z oczu swej pierwszej ofiary, zagadnął wkrótce nadchodzącego, również elegancko wyglądającego starszego pana i znów wygłosił do niego przemowę: — Przepraszam pana, mam tu taj coś do wymierzenia...

Drugi elegancki starszy pan naturalnie nie odmówił również swej pomocy w ważnej sprawie, ujął drugi koniec sznura i zatrzymał się, cierpliwie czekając. Po pewnym czasie zebrał się na rogu ulicy tłum ludzi, obserwujących wśród wybuchów śmiechu obu eleganckich starszych panów, którzy z poważnymi minami trzymali w wyciągniętych rękach sznur, nie wiedząc wzajemnie o swoim istnieniu.

Zresztą, zdaje się, że humor ojca towarzyszy również jego córce Walerii. Stoi ona w ośrodku komedii mistyfikacji, która wywołała już wiele śmiechu. Miano wicie w towarzystwie londyńskim istnieje jeszcze jedna Miss Waleria Cole, która jednak nie ma nic wspólnego z siostrzenicą Chamberlaina. Obie panny tego samego nazwiska nawet się nie znają. Mimo to miss Waleria Cole musi, od pewnego czasu w każdym towarzystwie przyjmować życzenia z okazji zaręczyn... drugiej Miss Walerii Cole. Bynajmniej nie jest tym nieprzyjemnie dotknięta, lecz jako nieodrodną córką swego ojca, jest zachwycona, że bez swego współudziału spowodowała już niejedno zamieszanie i ucieszne qui pro quo.

## JEDYNA WIOSENNA WYCIECZKA MORSKA Po słońce Południa!

(Portugalia, Italia, Trypolis, Marokko)

luksusowym transatlantykiem M/S „PIŁSUDSKI“  
Odjazd 7/IV. Cena od zł. 660.—

Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Anglii, Italii, Palestyny i innych krajów europejskich i zamorskich załatwia najszybciej i najtaniej

„FRANCOPOL“ Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40

# Filipiny chcą przyjąć uchodźców z Rzeszy

Dr. Rublee ustąpił. -- Następca jego będzie sir Henryk Emerson  
Na czym polega niemiecki plan emigracyjny

LONDYN, 13.2. (PAT) — W dniu dzisiejszym rozpoczęło się plenum komitetu ewiańskiego, które prawdopodobnie potrwa 3 dni.

W niedzielę wieczorem dyrektor londyńskiego biura tego komitetu dr. Rublee podejmował obiadem prezydium komitetu w osobach lorda Wintertona, jako przewodniczącego oraz przedstawicieli W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Brazylii, Argentyny i Holandii. Dr. Rublee zapoznał prezydium z raportem, przywiezionym przez niego z Berlina.

Dr. Rublee zakomunikował członkom prezydium swe postanowienie ustąpienia z zajmowanego stanowiska i powrotu do Ameryki, aby znów kierować swoją kancelarią adwokacką.

## Dwie kandydatury

Delegat amerykański Taylor wysunął kandydaturę sir Herberta Emersona, Wysokiego Komisarza ligi narodów dla spraw uchodźców, jako najstosowniejszego szefa organizacji uchodźczej w ramach komitetu ewiańskiego.

Sir Herbert Emerson, który przez przeszło 30 lat był wybitnym urzędnikiem administracji brytyjskiej w Indiach i był gubernatorem prowincji Kundzab, po przejściu w stan spoczynku objął we wrześniu r. ub. stanowisko Wysokiego Komisarza ligi narodów dla spraw uchodźców, biorąc w swoje ręce spuściznę po t. zw. komitecie nansenowskim. Równocześnie wysunięta została kandydatura dotychczasowego pomocnika dr. Rublee radcy departamentu stanu w Waszyngtonie, Pella na stanowisko wicedyrektora biura ewiańskiego z tym, że Pella będzie faktycznym kierownikiem, zaś sir Emerson tytularnym szefem i doradcą.

Propozycje powyższe zdecydowane być mają przez komitet we wtorek, ale nie ulega wątpliwości, że zostaną one przyjęte.

## Propozycja rządu Filipin

W ciągu dalszych obrad delegat amerykański odczytał nadeszłą do komitetu ewiańskiego informację, otrzymaną od władz wysp filipińskich, które wyrażają gotowość rządu filipińskiego współdziałania w projekcie osiedlenia uchodźców na Filipinach i proponują ulokowanie pewnej liczby uchodźców na wyspie MINDANAL, która posiada bardzo dobry klimat i powierzchnię 37 tys. mil. kw. jest mało zaludniona.

Projekt tej kolonizacji obejmuje

również dopuszczenie zawodów wolnych, np. doktorów, inżynierów etc. Jednym z warunków dopuszczenia uchodźców na wyspę Mindanal jest, że muszą oni stać się obywatelami filipińskimi, oraz aby w zasadzie kolonizacja ta posiadała charakter rolniczy.

Komitet rozważał również propozycję republiki dominikańskiej, proponującej przyjęcie pod pewnymi warunkami uchodźców. Ze strony brytyjskiej podkreślone zostały na posiedzeniu komitetu ponownie możliwości osiedlenia uchodźców żydowskich w brytyjskiej Gujanie i w Rodezji.

Ze strony rządu holenderskiego zakomunikowano o możliwościach osiedlenia żydów w Gujanie holenderskiej.

## Treść memoriału niemieckiego

Na temat memoriału niemieckiego przywiezionego przez dr. Rublee, a który formułował na propo-

zyje niemieckie w sprawie emigracji żydowskiej „Times” ogłasza dzisiaj następujące informacje:

Raport składa się z trzech części. W pierwszej rząd niemiecki proponuje, aby najpierw przystąpić do emigracji tak zwanych pionierów, za których rząd niemiecki uważa zarobkujących żydów, a oblicza ich na 150 — 200 tys. ludzi. Z chwilą gdy ci t. zw. pionierzy osiedlą się na ziemiach, do których wyemigrują i zaczną zarobkować, mają oni finansować emigrację swojej rodziny, którą pozostawia narazie w Niemczech.

W drugiej części memoriału rząd niemiecki udziela zapewnienia lepszego traktowania pozostałych w Niemczech rodzin pionierów i tych, którzy będąc w zbyt podeszłym wieku, nie mogą emigrować.

Trzecia część mówi o transferze kapitałów. Rząd niemiecki proponuje utworzenie funduszu, składającego się z całej własności i kapitałów żydowskich w Niemczech. Z tego funduszu emigrujący żydzi mogliby otrzymywać pewną część w-

proporcji do swego bogactwa, najpierw na koszty transportu z Niemiec do kraju, emigracji, a następnie na zaopatrzenie się w niezbędne maszyny i inne przedmioty, które będą konieczne w ich nowych siedzibach.

Propozycje te są dość skomplikowane i niektóre z nich bynajmniej nie zadowolają dr. Rublee, jak również prezydium komitetu ewiańskiego. Rząd niemiecki czyni zwłaszcza trudności z zezwoleniem emigrującym żydom wywozu jakiegokolwiek zagranicznej waluty.

„News Chronicle” na temat raportu pisze, że statystyka niemiecka ocenia liczbę żydów w Niemczech w chwili obecnej na 510 tys. odliczając od tego 98 tys. żydów, liczących lat 60 i wyżej, lub żydów, którzy z powodu choroby albo utonności nie są zdolni do emigracji, pozostaje 412 tys. żydów, którzy mają z Niemiec wyemigrować.

Rząd niemiecki proponuje, aby rocznie emigrowało 100 tys., czyli że emigracja byłaby dokonana w ciągu 4 lat.

Dr. Rublee uważa emigrację w takiej skali za niemożliwą i proponuje, aby maksymalna wysokość wynosiła od 60—70 tys. żydów rocznie. Co do tego punktu dr. Rublee nie osiągnął z Niemcami porozumienia.

Według propozycji niemieckich minimum, konieczne dla emigrującego żyda, celem osiedlenia się na ziemiach, dołęd emigruje, byłoby 50 funtów na głowę, czyli dla 400 tys. osób, wyniosłoby 20 mil. funtów.

Dr. Rublee zaproponował, a rząd niemiecki — jak twierdzi „News Chronicle” — zgodził się na to, by finansowanie kosztów samego transportu emigracyjnego w Niemczech, t. zn. koszt biletu kolejowego, koszt przejazdu statkiem, koszt transportu bagażowego itd., co obliczane jest na 55 funtów na głowę i wynosi wedle oficjalnego kursu niemieckiego 20 mil. funtów szt. — zostało pokryte z majątku żydowskiego, znajdującego się w Niemczech.

# Arabowie swoje-żydzi swoje a w Palestynie w dalszym ciągu leje się krew

LONDYN, 13.2. (PAT) — Konferencja palestyńska odbyła w poniedziałek dwa posiedzenia. Przed południem obradowano z delegacją arabską, zaś po południu z delegacją żydowską.

Przedpołudniowe obrady z arabskimi wypełnione były przez dłuższe wywody premiera Iraku, gen. Nuri

Said'a, który poddał szczegółowej analizie zobowiązania brytyjskie wobec arabsów, zawarte w korespondencji pierwszego wysokiego komisarza W. Brytanii w Egipcie sir Henryka Mac Machona z przedstawicielami arabsów w czasie wojny.

Nuri Said stwierdził, że zobowiązania brytyjskie mają charakter przyrzeczenia wiążącego rząd brytyjski po dzień dzisiejszy.

Przemówienie premiera Iraku tłumaczone było następnie na język arabski.

Na wywody jego odpowie we wtorek przed południem na następnym posiedzeniu z delegacją arabską.

Przemówienie premiera Iraku tłumaczone było następnie na język arabski.

Na wywody jego odpowie we wtorek przed południem na następnym posiedzeniu z delegacją arabską.

Przemówienie premiera Iraku tłumaczone było następnie na język arabski.

Na wywody jego odpowie we wtorek przed południem na następnym posiedzeniu z delegacją arabską.

Przemówienie premiera Iraku tłumaczone było następnie na język arabski.

Na wywody jego odpowie we wtorek przed południem na następnym posiedzeniu z delegacją arabską.

Przemówienie premiera Iraku tłumaczone było następnie na język arabski.

Na wywody jego odpowie we wtorek przed południem na następnym posiedzeniu z delegacją arabską.

ską, wiceminister spraw zagranicznych Butler, jako rzecznik rządu brytyjskiego.

Jutro zabiorą również głos emir Fajsal, syn króla Ibn Sauda, oraz książę Saif, syn króla Jemenu. Stanowiska, jakie zajmą ci delegaci, dwóch ważnych państw arabskich, oczekiwane są z zainteresowaniem.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie z delegacją żydowską, na którym przede wszystkim zabrał głos reprezentant żydów amerykańskich rabin Stefan Wise, dając wyraz zainteresowaniu dla deklaracji Balfoura i precyzując stanowisko żydów co do sposobu wykonania mandatu palestyńskiego.

W dalszej dyskusji zabierali głos szef egzekutywy palestyńskiej agencji żydowskiej Szertok oraz dr. Weizman. Na przemówienia te odpowiadał min. Mac Donald.

Dalsze posiedzenie z żydami odbędzie się jutro po południu.

## Nowe akty teroru

JEROZOLIMA, 13.2. (PAT) — W ciągu dnia wczorajszego teroryści arabscy wznowili swą działalność. Na drodze prowadzącej do Akron grupa uzbrojonych arabsów napadła w pobliżu Tel Avivu na autobus wypełniony pasażerami.

Podczas strzelaniny jaka się wywiązała pomiędzy napastnikami a eskortą autobusu dwóch pasażerów żydów zostało zabitych, a jeden jest ciężko ranny.

W Hebronie ostrzeliwano patrol żołnierzy brytyjskich. Spowodowało to wydanie zarządzenia, które zabrania mieszkańcom ukazywać się na ulicach miasta po zmierzchu.

JEROZOLIMA, 13.2. (PAT) — Na szosie Jerozolima — Jaffa powstańcy zniszczyli kilkadziesiąt słupów telefonicznych. Oddział policji, który wraz z technikami przybył na miejsce, został ostrzelany.

Na mieszkańców miasta Lydda nałożono kontrybucję, gdyż władze brytyjskie zdołały stwierdzić, że w Lyddzie organizowano akty terrorystyczne. Jednocześnie wydano zakaz opuszczania mieszkań.

# Włosi szykują obozy koncentracyjne dla żydów zagranicznych, którzy nie opuszczą kraju do 12 marca

RZYM, 13.2. (ZAT) — Według zekranych informacji czynione są już przygotowania do uruchomienia obozu koncentracyjnego dla żydów zagranicznych i pozbawionych obywatelstwa, którzy nie zdołają opuścić Włoch przed przewidzianym w dekrete terminem 12 marca. Obóz koncentracyjny ma być urządzony na jednej z wysp w pobliżu południowego wybrzeża Włoch.

Tymczasem wywiera się coraz

gwałtowniejszą presję na żydów zagranicznych, aby jak najrychlej opuścili kraj.

Wielu żydów wezwano do urzędów policyjnych, celem złożenia oświadczeń kiedy wyemigrują. W licznych wypadkach nakazano tym osobom opuścić kraj w ciągu 2-3 tygodni. W innych wypadkach utrzymano w mocy termin 12 marca.

W wyniku starań komitetu pomocy uchodźcom ambasada francuska

i konsulaty przyrzekły udzielić francuskich wiz tranzytowych żydom, którzy posiadają ważne wize do innych krajów. W każdym jednak wypadku będą decydowały władze centralne w Paryżu.

W związku z nakazami deportacyjnymi rozgrywiają się liczne tragedie. M. in. zmuszono do opuszczenia kraju bezpaństwowca, żyda niemieckiego, który przez 9 miesięcy odbywał służbę w armii włoskiej.

## OGNIA! PAL!



Jeden z angielskich okrętów wojennych daje salwę całą jedną stroną swego pokładu. Czarne chmury dymu widać przed wylotami 38-centymetrowych dział, których każdy pocisk waży tonę.

CAPITOL

Dziś i dni następnych!  
„STRACHY”

wg. powieści  
MARI UKNIEWSKIEJ

Oryginalny w treści, śmiały w ujęciu i kapitalnych zdjęciach, film, o którym prasa zagraniczna wyraża się z zachwytem.

Rewelacyjna obsada:

Eugeniusz Bodo  
Józef Węgrzyn  
Jacek Woszczerowicz  
H. Korwowska  
M. Ćwiklińska  
Jadzia Andrzejewska

Reżyserował: Eugeniusz Cesański

Ceny miejsce na wszystkie seanse od 54 gr.

**Zgon słynnej aktorki wiedeńskiej**



WIEDEN, 13.2. (PAT) — Przed kilku dniami zmarła w Baden pod Wiedniem w przytulku dla starców słynna aktorka wiedeńska Helena Cillion. Ostatnie lata życia spędziła ona w skrajnej nędzy. Liczyła 75 lat.

**Jaspar rzekł się misji tworzenia gabinetu**

BRUKSELA, 13.2. (PAT) — Jaspar rzekł się misji tworzenia gabinetu.

**Bociany i skowronki na Podhalu**

NOWY SĄCZ, 13 lutego. — (PAT). Na Podhalu ukazały się szpaki i skowronki, widziano też bociany. Przyłotu tych ptaków o tej porze roku nie pamiętają najstarsi ludzie w tych stronach.

**Czerwone lampki na szyjach krów**

MONTREAL, 13. II. (PAT). — Rada miasta Wallaceburg w prowincji Ontario wydała zarządzenie nakazujące właścicielom bydła, aby dla uniknięcia wypadków, przywiązywali bydło, chodzącemu luzem w okolicy miasta, czerwone lampki.

**Antytankowe karabiny**

MONTREAL, 13. II. (PAT). — Armia kanadyjska otrzymała od rządu angielskiego nowe specjalne antytankowe karabiny. Karabiny te są prawie dwa razy większego kalibru od normalnego. Strzela się z nich z ramienia, które od zbyt silnego uderzenia chroni specjalny sprężynowy aparat.

Pierwsze pokazy nowej broni zostały przeprowadzone w koszarach piechoty w Montrealu.

**SALA FILHARMONII**

tel. 213-84  
Dziś o godz. 9.15 wiecz i dni następnym gościnnie wystąpią ulubienicy łódzkiej publiczności

**Sz. Dżigan i Szumacher oraz Józef Kamen**

na czele pierwszorzędnego zespołu sceny żydowskiej w przebojowym widowisku satyrycznym w 2 częściach (12 obr.) p. t.

**„TATE DU LACHST“**

Choreografia: Janina Zandel - Rudzka.  
Kierownictwo muz.: Iso Szajewicz.  
Bilety do nabycia w kasie filharm.

**Londyn i Paryż radzą czy uznać de jure i de facto rząd powstańczy**

**Dyplomatyczna odpowiedź Chamberlaina**

LONDYN, 13 lutego. (PAT). Kwestia uznania rządu generała Franco miała w poniedziałek w izbie gmin swojego rodzaju prolog, z którego wniosko- wać można, że rząd brytyjski faktycznie uznanie to przygotowuje.

Posel Henderson z Labour Party skierował pod adresem premiera interpelację, zapytując, czy premier może udzielić izbie zapewnienia, iż wobec zmienionej sytuacji wojskowej w Hiszpanii rząd brytyjski nie

zamierza uznać władz powstańczych, jako de facto lub de jure rządu hiszpańskiego.

Odpowiadając premier oświadczył: „Byłoby oczywiście dla mnie rzeczą niemożliwą udzielić w sytuacji, która ulega niezwykle szybkim zmianom zapewnienia, jakiego domaga się pos. Henderson. Mogę jednak stwierdzić, że rząd J. K. Mości jest w jak najściślejszym kontakcie z rządem francuskim i nie powziął w tej sprawie jeszcze żadnej decyzji.

Następnie pos. Henderson zapytał ponownie, czy premier może udzielić zapewnienia, że izba będzie zapytana, zanim będzie powzięta tego rodzaju zasadnicza decyzja polityczna.

Odpowiadając na to zapytanie, premier oświadczył: „Odpowiedzialność pod tym względem ciąży na rządzie J. K. Mości“.

**Francja jeszcze nie zdecydowana**

PARYŻ, 13 lutego. (PAT). — Uwaga kół politycznych Paryża zwrócona jest na zapowiedziane na wtorek posiedzenie rady ministrów, które ma być poświęcone w głównej mierze zagadnieniom stosunków z rządem gen. Franco.

Parlament, który miał odbyć się wtorek posiedzenie, postanowił nie zbierać się przed południem, żeby nie utrudniać ministrom obrad.

W kuluarach parlamentarnych uchodzi za rzecz przesadzaną, że w wyniku obrad wtorkowych rząd francuski, jeżeli nawet nie podejmie oficjalnej decyzji o uznaniu rządu narodowego hiszpańskiego, to w każ-

dym razie stanowczo wejdzie na tę drogę.

Wyznaczenie na jutrzejszym posiedzeniu ambasadora uchodzi za rzecz wykluczoną z tego już choćby powodu, że dotychczasowy ambasador francuski przy rządzie barcelońskim Henry, aczkolwiek nie udał się do Madrytu po przeniesieniu się tam rządu p. Negrina, tym nie mniej jednak nie został oficjalnie odwołany ze swego stanowiska. Byłoby za tym rzeczą niemożliwą, aby rząd francuski mógł posiadać jednocześnie swoich ambasadorów u dwóch rządów hiszpańskich, zaprzeczających sobie wzajemnie legalność.

Dnia 13 b. m. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach  
**b. p. BRAJNA SZNEJERSON**  
przeżywszy lat 74.  
Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ul. Zawadzkiej 16-a nastąpi dn 14 b. m. o godz. 2 pp., o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu  
Córki, Syn, Zięciowie, Synowa i Wnuki

**Gen. Składkowski najdłużej--p. Darowski najkrócej 20-lecie administracji spraw wewnętrznych**

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Święto 20-lecia parlamentaryzmu polskiego poprzedzone zostało 20-leciem polskiej administracji spraw wewnętrznych. — Początki jej sięgają roku 1917. Dnia 7 grudnia 1917 r. bowiem utworzono pierwszy polski gabinet Jana Kucharzewskiego, w skład którego wchodził jako minister spraw wewnętrznych — Jan Stecki.

W dwudziestolecie administracji spraw wewnętrznych warto przypomnieć listę jej kierowników. Obejmuje ona od 1917 roku do chwili obecnej o-

gólem 24 nazwiska, w czym 3 kierowników, względnie tymczasowych kierowników ministerstwa. Byli nimi: Stefan Dziwulski (27. II. 1918 r. — 4. IV. 1918 r.), Stanisław Uszyński (4. XI. 1918 r. — 17. XI. 1918) oraz Józef Kuczyński (23. VI. 1920 — 24. XII. 1920).

Nominacji na stanowisko ministra spraw wewnętrznych było oczywiście więcej, niż ministrów, ponieważ niektórzy z nich powoływani byli na to stanowisko kilkakrotnie. Nominacji tych i odwołań było łącznie 44.

Teke ministra spraw wewne-

trnych piastowali trzykrotnie premierzy: gen. Sikorski, prof. Kozłowski i gen. Sławoj-Składkowski, a jeden minister spraw wewnętrznych był równocześnie ministrem pracy i opieki społecznej. Niektórzy ministrowie wchodzili w skład kilku gabinetów, w szczególności: gen. Sławoj - Składkowski — osiem, Raczkiewicz — cztery, Kamiński, Młodzianowski, Pieracki — trzy, Wojciechowski, Józewski, Kościakowski — dwa.

Niezmiernie charakterystyczne są dane o okresie urzędowania poszczególnych ministrów. Wyglądają one następująco: gen. Sławoj Składkowski urzęduje łącznie 6 lat 8 miesięcy 20 dni, Pieracki — 2 lata 11 miesięcy 20 dni, Raczkiewicz łącznie 1 rok 8 miesięcy i 8 dni, Wojciechowski — 1 rok 4 miesiące 24 dni, Kościakowski — 1 rok 3 miesiące 15 dni, Skulski — 11 miesięcy 5 dni, Kamiński — 9 miesięcy, Stecki łącznie 7 miesięcy 21 dni, Hubner — 7 miesięcy 18 dni, Ratajski — 6 miesięcy 29 dni, Klernik — 6 miesięcy 18 dni, Józewski — 5 miesięcy 25 dni, Downarowicz — 5 miesięcy 15 dni, Sikorski — 5 miesięcy 11 dni, Młodzianowski — 3 miesiące 15 dni, Seifan — 3 miesiące 3 dni, Thugutt — 1 miesiąc 29 dni, Dziwulski — 1 miesiąc 8 dni, Kuczyński — 1 miesiąc 2 dni, Ustyanowski — 14 dni. Chrza-

nowski — 13 dni, Kozłowski — 13 dni, Smólski — 5 dni, Darowski — 4 dni.

**INDYWIDUALNE PRZEJAZDY DO LONDYNU**  
w dowolnym terminie i na dowolny okres czasu  
przez Belgię, Francję lub Holandję.

**INDYWIDUALNE WYJAZDY DO FRANCJI, WŁOCH, BELGII, NIEMIEC I STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓŁN. oraz innych krajów europejskich i zamorskich**

**DO PALESTYNY**  
na Purim odjazd 22.II  
na Pesach „ 22.III  
z możliwością zwiedzenia Paryża, Marsylii, Aten i Konstantynopola.

ZAPISY:  
**POLTOUR**  
Polskie Biuro Podróży Sp. Akc.  
Łódź, ul. Traugutta 2.  
**TELEFON 120-37**

**Okrety „Grom“ i „Orzeł“ popłyną przez Atlantyk**

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Dwa nasze najnowsze okręty wojenne: krążownik podwodny „Orzeł“ oraz kontrtorpedowiec „Grom“ udadzą się w lecie do Ameryki na wystawę powszechną w Nowym Jorku.

Będzie to pierwsza podróż polskich okrętów wojennych przez Atlantyk.

Na wystawę światową uda się również harcerski szkuner żaglowy „Zawisza Czarny“ pod dowództwem gen. Zaruskiego.

Żaglowiec zabierze na swój pokład uczniów Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, którzy z braku miejsca nie będą mogli wziąć udziału w wyprawie „Daru Pomorza“.

**Przeprowadzka całego miasta włącznie z kościołem, domami i garażami**

MONTREAL, 13.2. (PAT) — Wobec tego, że obsuwająca się góra Stewinter zagrażała miasteczku Mascot w brytyjskiej Columbii wszyscy mieszkańcy zostali ewakuowani.

Zabrali oni nie tylko cały swój dobytek, ale również i wszystkie domy. Miasto zostało więc dosłow-

nie przeniesione o kilka mil dalej gdzie w dalszym ciągu nosi tę nazwę. Tam gdzie przed tym było miasteczko, pozostał jeden tylko dom, którego nie warto było przenosić. Domy, sklepy, składy, garaże, szkołę, a nawet kościół z wieżyczką przeniesiono o kilka mil dalej.

**Uczeń pod kołami auta Wstrząsający wypadek na ul. Pabianickiej**

Na ulicy Pabianickiej wydarzył się wczoraj w południe wypadek samochodowy.

Ulicą jechało w szybkim tempie auto prywatne, prowadzone przez Cezarego ROSNERA (Radwańska 45).

Nagle na jezdnię zza wozu wybiegł 9-letni uczeń Bronisław STEFAŃSKI (Ruda Pabianicka, Rzewskiego 43).

Na widok chłopca kierowca usiłował zahamować, lecz samochód wpadł na chłopca. Nieprzytomnego ucznia Rosner przewiół na stację pogotowia ratunkowego Cz. K. Lekarz stwierdził złamanie podstawy czaszki, wstrząs mózgu i złamanie nogi. W stanie beznadziejnym przewieziono Stefania do szpitala św. Rodziny. (I)

**Wielki proces o „Suez“ wygrany!!**

Paryż, 13 lutego. (Tel. wł.). — Dzienniki całego świata donosiły o rzekomym skandalu, który wybuchł we Francji w związku z wyprodukowanym w Ameryce filmem, osnutym na tle powstania Kanału Suezkiego.

Przewidywano, iż film ten pt. „Suez“ nie ujrzy światła ekranów, gdyż władze z pewnością zabronią wyświetlania tego obrazu.

Obrażeni potomkowie cesarza wej Eugenii, żyjący po dziś dzień oraz krewni twórcy kanału, Ferdynanda Lessepsa pozwali wytwórnicy „Fox“ do sądu o obra-

zę czei swoich przodków.

Sprawa zakończyła się dziś. Wyrok w zupełności odrzucił żądania oskarżycieli, przy czym sąd w motywach zaznaczył, że film „Suez“ wyprodukowany został przez współczesnych na chwałę wielkiego francuza, Ferdynanda Lessepsa, sławi imię Francji, jest wielkim dokumentem idei zblżenia narodów i jest jedną z najpiękniejszych kart miłosnych w historii świata.

Jak wiadomo, w filmie „Suez“ grają: Loretta Young, Annabella i Tyrone Power.

## Karnecik modni

## Szaleństwo mody

P. Dorothy Thompson, znana komita publicystka, żona Sinclaira Lewisa, wygłosiła w amerykańskim radio odczyt, w którym zwróciła się do kobiet z następującym apelem:

— Chciałabym pomóc o pewnej bardzo ważnej sprawie, sprawie, która dotyczy jednej trzeciej ludności Stanów Zjednoczonych, mówiąc ściślej 42,794,943 kobiet w wieku ponad lat 15. Powaga tej sprawy zastanowiła mnie, kiedy w ubiegłym tygodniu postanowiłam kupić sobie kapelusz.

Muszę przyznać, że moje wyobrażenie o kapeluszu jest tego rodzaju, że rozumiem pod tą nazwą coś bardzo zbliżonego do kształtu i wymiaru głowy, którą ma okryć i jak wierzę, ozdobić. I że kapelusz powinien być stworzony dla kobiety, a nie dla jakiegoś nieokreślonego mądrego organu. Po przemierzeniu jednak 30 kapeluszy — zrezygnowałam. Mam zamiar wprowadzić modę bezkapeluszną, jeśli nie zechcę nosić swych zeszlizowanych kapeluszy.

Ponieważ nie urodziłam się w Andaluzji i nigdy nie uczyłam się chodzić z koszykiem na głowie, jest dla mnie niesłychanie trudno utrzymać równo wagę w noszeniu na niej czegoś, w rodzaju paszletu ze sroki lub gniazdka skowronka.

Chcę wierzyć, że miejscem dla garnków jest kuchnia, a miejscem dla deserów i paszletów jadalnia, a nie moja głowa.

Tegoroczne kapelusze mogą być podzielone na trzy kategorie: półmiski, czasem z odmianną na łódki; naleśniki w najrozmaitszych kulinarnych odzieniach; gniazdka pełne kwiatów i ptaków, lub bez nich. Charakterystycznym dla nich wszystkich jest to, że nie mogą być noszone, muszą być przytrzymywane, przy wiązanych za pomocą wstążek z tyłu głowy, lub kapturka najczęściej z siatki.

Rezultatem tego jest, że tył głowy jest albo całkowicie wystawiony na działanie zimowego wiatru, albo ubrany w coś w rodzaju dziecinnej kapturki, podczas gdy naleśnik, półmiska lub gniazdko sterczy na przodzie głowy lub z boku, ponieważ większość tych fenomenów noszona jest na głowie pod ostrym kątem.

Jeśli wybierzesz kapelusz w rodzaju garnka, możesz znaleźć go we wszelkich odmianach od szerokich i płaskich, do wysokich i szpiczastych garnuszków do śmietany. Możesz go mieć pustym lub wypełnionym kwiatami lub piórami.

W kategorii naleśników możesz znaleźć szeroki wybór od gryczanego i wypieczonego placka do francuskiego małego omlećka, który jest zwykle zwinięty i napełniony strusimi piórami dla przyczyny, której nie potrafię zgłębić.

Na płaskim talerzu często umieszczona jest pojedyncza lilia lub piórko długie, jak wąż, sterzące pod ostrym kątem. Jest ono specjalnie przeznaczone do wykłuwania oczu swym sąsiadom w tramwaju lub auto busie.

Gniazdo chytrze umieszczone nad łukiem brwi może powiewać wstążkami, być zrobione z aksamitu, lecz również bardzo popularna jest główka srebrnego lisa.

Zawartością tego gniazdka może być albo coś, co znalazłaś w starych kufrach swej prababci, lub też kupiłaś na wiejskim jarmarku.

Jeśli chcesz, możesz się również przyozdobić pochylą wieżą z Pizy, czapką czarnoksięż-

# Kraj ludzi o zwisających uszach

## Hainan -- klucz strategiczny mórz chińskich

Desant oddziałów japońskich na wyspie Hainan, leżącej na skrajnym południu Chin, jest wydarzeniem wielkiej wagi nie tylko ze względu na korzyści strategiczne, jakie japończycy mogą osiągnąć w dalszym biegu wojny z Chinami, odcinając je w ten sposób całkowicie od komunikacji morskiej ze światem zewnętrznym. Posiadający Hainan, mogą stąd japończycy zagrażać brytyjskiemu Hong-Kongowi (odległość ok. 400 klm. i francuskiemu Tonkinowi (ok. 350 klm.).

Niebezpieczeństwo to z dawna już przewidywali francuzi i w jednym z traktatów z Chinami zastrzegli sobie, że Chiny nie odstąpią wyspy Hainan, ani nie udzieli specjalnych przywilejów jakemukolwiek państwu trzeciemu; latem zaś ubiegłego roku energiczny protest rządu francuskiego zduł w zarodku próby lądowania japończyków na tej wyspie. Niewątpliwie japończycy zdają sobie doskonale sprawę z powagi i skutków desantu na Hainanie i być może nie wzięliby na siebie całkowitej odpowiedzialności za ten krok, gdyby nie ich przynależność do osi Berlin — Rzym — Tokio. Zajęcie Hainanu jest po ważnym posunięciem na szachownicy kolonialnych rozgry-

wek zachodnich partnerów Japonii.

Nie po raz pierwszy w dziejach swych ogląda Hainan agresję japończyków. Lądowali tu już w roku 1411. Pierwsze wzmianki o Hainanie znajdujemy już w najstarszych geogra-

ficznych dziełach chińskich, które dają tej wyspie nazwę „Tan-erh“, co znaczy „Kraj ludzi o zwisających uszach“. Nazwa ta odnosi się do zwyczaju panującego wśród tubylczego plemienia Li wylęgania kłochy usznej, jako swego rodzaju ozdoby.

Nazwa „Hainan“ — „na południe od morza“ (chińskiego) — znana jest od roku 1278, kiedy to za dynastii mongolskiej wyspa została wcielona do zachodniej części prowincji Kuantungu.

W roku 1905 mandżurowie zmienili nazwę wyspy na Cziungai („Wspaniała Wyspa“), ale w roku 1921 przywrócona została dawna nazwa. W związku z obfitością palm kokosowych, betelowych i innych w południowej i wschodniej części wyspy nazywano ją dawniej w Indiach „Wyspa Palm“. Przed wprowadzeniem komunikacji o krętowej szły stąd liczne dżonki do Syjamu, Birmy, na Filipiny, na Półwysep Malajski, na Cejlon i szczególnie do Indii Holenderskich. Godny zanotowania jest fakt, że cywilizacja Bali zdążyła częściowo wpływać na dźwięki z Hainanu i do dziś dnia są tu w obiegu wśród tubylców dawne monety chińskie z kwadratowymi otworami po-

środku do przewlekania sznurka. Przez liczne stulecia wyspa była miejscem deportacji wygnania wysokich urzędników i uczonych chińskich, którzy tracili względy władcy.

Hainan, leżący w strefie tropikalnej, jest największą wyspą chińską (36 tys. klm. kw., 4 miln. mieszk.). Dzieli ją od lądu chińskiego, od półwyspu Luiczon, prowincji kantońskiej płytką zatoką szerokości 24 klm. Stolicą Hainanu jest miasto Kingczou z portem Hoiho, ponad to istnieją tu jeszcze trzy inne porty, wszystkie one jednak nie są dostępne dla większych jednostek morskich. Głównymi artykułami eksportu Hainanu są: nierogacizna, drób, bydło rogate, cukier, orzechy, kokosowe, konopie, nasiona sezamu, skóry, drzewo, sól i kawa. Na bardzo żyznej ziemi Hainanu uprawiany jest kaczuk, juta, bawełna, tytoń, herbata, pomarańcze, ananasy i inne owoce tropikalne. Wyspa posiada również znaczne bogactwa kopalniane, wśród nich cynę i złoto, prawie wcale jeszcze nie wyzyskane.

Napływ cudzoziemców datuje się od roku 1858, kiedy to stolica Hainanu stała się na mocy porozumienia z W. Brytanią portem traktatowym. W roku 1876 osiadł tu pierwszy konsul brytyjski i otwarto komorę celną. Obecnie cała obsługa nawigacyjna wyspy jest w rękach towarzystw żeglugowych brytyjskich, francuskich i norweskich.

Na możliwości rozwoju Hainanu rząd chiński zaczął zwracać baczną uwagę dopiero przed niedawnym czasem i wykreślił liczne projekty, mające na celu gospodarce podniesienie wyspy, wykonanie ich jednak zahamował wybuch wojny z Japonią.

M. D.

## „Mein Kampf“ bez autoryzacji

### Czy kanclerz Hitler wystąpi przeciwko amerykańskiemu wydawcom?

Świat wydawniczy Stanów Zjednoczonych ma teraz wielką sensację. Oto poważny dom wydawniczy w Nowym Jorku p. n. „Stackpole Sons“ ogłosił niedawno we wszystkich piśmie amerykańskich, że z końcem lutego wyda „Mein Kampf“ Adolfa Hitlera bez autoryzacji, a przypadające na rzecz autora lantjemy za prawo przekładu — przeznacza na emigrantów niemieckich!

Swoje postępowanie firma amerykańska tłumaczy tym, że swego czasu — podobnie zresztą jak w Anglii i Francji — Hitler pozwolił przelożyć jedynie trzecią część swego dzieła, stając się w ten sposób cenzorem Ameryki. Uczynił to zresztą z powodów politycznych, nie chcąc wywołać poza granicami Niemiec niepotrzebnych zdrażnień.

— Obecnie — pisze amerykański wydawca — sytuacja się zmieniła. Po aneksji Austrii i

Sudetów, obywatele amerykańscy muszą wiedzieć dokładnie, do czego zmierza kanclerz Rzeszy i dlatego skrócony „Mein Kampf“ musi zniknąć z półek księgarskich. Miejsce jego zajmie teraz kompletne wydanie (800 stron druku) „ewangelii“ współczesnych Niemiec, choćby za cenę procesu z wydawcą Hitlera, francuzem Eherem w Monachium.

„Tę domaga się opinia amerykańska — chcemy wiedzieć co myśli Hitler i do czego zmierza i nie chcemy, żeby Fuehrer był naszym cenzorem!“ — kończy wydawca.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że w sprawę tę wniósł się niespodziewanie wydawca skróconego wydania „Mein Kampf“ — „Houghton Mifflin Co.“, który jeszcze w 1933 roku nabył od Hitlera prawa autorskie na angielski przekład w USA. Książka ta bardzo słabo szła do chwi li Anschlussu. Od tego czasu

sprzedano ponad 15.000 egzemplarzy. Widząc niebezpieczeństwo dla swych interesów, legalny wydawca „Mein Kampf“ ogłosił, że sam przystępuje do wydania pełnego książki Hitlera.

Firma „Stackpole Sons“ nie dała jednak za wygraną. Oto jej prawnicy stwierdzili, że na terenie Ameryki Pn. prawa autorskie Hitlera nie są chronione przez konwencje, gdyż w chwili rejestracji książki, w r. 1925, Hitler był bezpaństwowcem i figurował w Copyright Office w Waszyngtonie jako „Staatenloser Deutsche“; książka jego jest więc t. zw. „public domain“ i autoryzacja jest wogóle zbyleczna.

Jak z tego wynika, w Nowym Jorku ukażą się razem dwa wydania amerykańskie „Mein Kampf“. Ciekawe, jak na to zareaguje niemiecki wydawca Eher, który jak wiadomo jest zaufanym człowiekiem kancera Hitlera.

## 2 popularne wycieczki do PALESTYNY

22 lutego — na Purym

22 marca — na Wielkanoc

Cena uczestnictwa zł. 425.—

Wyjazdy indywidualne z Łodzi w każdą środę

Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela

P. B. P. „ARGOS“, Łódź, Traugutta 1, tel. 107-86

znika, lub ostrosłupem waniliowych lodów, nabijanym kamieniami w różnych kolerach.

Charakterystyką tych wszystkich fantazji jest, że muszą one być groteskowe lub zgoła wariackie.

Oto starałyśmy się od szeregu generacji uwolnić od zbytecznych rzeczy. Usunęłyśmy z naszych mieszkań przedmioty, poświęcone przez tradycję, ob-

cięłyśmy sobie włosy, bowiem było to praktyczne i wygodne. Zdjęłyśmy gorset i zmodernizowałyśmy bieliznę, aby móc się poruszać lekko i swobodnie. Zo stałyśmy mistrzyniami tenisa, pływania i awiacji. Przystałyśmy mówić o kobiecie 30-letniej, jakgdyby znajdowała się ona na krawędzi starości.

Lecz mówię wam, dziewczęta, jeśli nie będziemy protesto-

wać, znowu staną się modne omdlenia. Wszystkie będziemy leżeć na skórkach tygrysich i będziemy wachać sole trzeźwiące. I wszystkie kobiety ponad trzydziestkę nosić będą czarne kapturki ze strusimi piórami i wstążkami pod brodą.

Kobiety całego świata łączcie się! Nie macie nic do stracenia, jak tylko... wasz wygląd!

Wkrótce  
w kinie  
„EUROPA“  
FILM  
DLA AMATORÓW  
SILNYCH WRAŻEŃ!



ALIBI

W roli głównej:  
mistrz maski

ERYK  
V. STROHEIM

NOWE WŁADZE LOPP, PRZY ZW. KOMBATANTÓW - ŻYDÓW

Wybrany został nowy zarząd koła Nr. 134 LOPP, przy Związku Żydów uczestników walk o Niepodległość Polski.

W skład zarządu koła weszli pp. Ch. W. Reinharz — prezes, dr. S. Warszawski — wiceprezes, Al. Heyman — sekretarz, S. Matusiak — skarbnik, D. Hecht i P. Fajfer — członkowie, Sz. Manela — zastępca.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: J. Sliwkowicz i M. Siemiatycki.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa (Łagiewnicka 96); J. Kahane (Limanowskiego 80); J. Koprowski (Nowomiejska 15); M. Rozenblum (Śródmiejska 21); M. Bartoszewski (Piotrkowska 95); L. Czyński (Rokicińska 53); E. Zakrzewski (Kątna 54); I. Sinięcka (Rzgowska 59); S. Trawkowska (Brzezińska 56).

**DODATKOWA KOMISJA POBOROWA.** — Jutro w lokalu przy Al. Kościuszki 19, urzęduje dodatkowa komisja poborowa dla RKK Łódź — Miasto I.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1917 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 9, 9 i 11 komisariatów p. p. i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

**REMONT MUZEUM BARTOSZEWICZÓW.** — Muzeum historii i sztuki im. Bartoszewiczów z powodu częściowego remontu oraz urządzenia wystawy darów ś. p. Karola Eiserta zostało czasowo zamknięte. Otwarcie muzeum i wystawy darów Karola Eiserta nastąpi w dniu 26 h. m.

**CHOROBY ZAKAZNE.** — Wydział zdrowia publicznego zarządu miejskiego w Łodzi informuje, że w tygodniu ostatnim w czasie od 5 do 11 b. m. zarejestrował 5 przypadków zachorowań na dur brzuszny, 16 na płoniec, 13 na błoniec, 5 na odrę, 3 na rżę, 4 na krztusiec, 1 zakażenie połogowe, 2 pokąsania, 61 zachorowań i 32 zgony na gruźlicę oraz 8 zachorowań na jałgię.

## Kondolencje p. wojewody z powodu zgonu Papieża

W poniedziałek 13 b. m. pan wojewoda łódzki Henryk Józewski w towarzystwie naczelnika d-ra Stanisława Wrony przybył do kurii biskupiej, celem złożenia w imieniu rządu i własnym na ręce J. E. ks. biskupa Wł. Jasińskiego ordynariusza diecezji łódzkiej — kondolencji z powodu zgonu Ojca św. Piusa XI.

W zastępstwie niedysponowanego ordynariusza kondolencje te przyjął prałat Wincenty Burakowski w towarzystwie kanclerza kurii ks. J. Zdźarskiego.

Przy schorzeniach wątroby, cierpieniach żółciowych i żółtacze zastosowanie rano na czczo jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa wywołuje wręcz doskonale wypróżnienie kanału pokarmowego i dodatnio wpływa na ogólną przemianę materii. Zapyt. Wasz. lek.

## Komisja rozjemcza w przemyśle pończosznico-kotonowym

WARSZAWA, 13 lutego. — (PAT). Minister opieki społecznej powołał komisję rozjemczą dla zlikwidowania zatargów w przemyśle pończosznico-kotonowym w Łodzi. Posiedzenie komisji odbędzie się w Łodzi w dniu 23 b. m.

## CASINO

P. 4. 6. 8. 10

2-gi tydzień wielkiego sukcesu!

## KONFLIKT

wg powieści GINY KAUS „SIOSTRY KLEH“

W roli głównej: CORINNE LUCHAIRE

# Nowy regulamin maturalny dla eksternów, ubiegających się o świadectwo dojrzałości „Mała matura“ i kursy P. W. decydują o dopuszczeniu do egzaminu

Gimnazja łódzkie otrzymały nowy okólnik z ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego w sprawie egzaminów maturalnych dla młodzieży, która zamierza w roli eksternów stać się o uzyskanie świadectw dojrzałości w zakresie szkoły licealnej.

Nowy regulamin nie będzie jeszcze obowiązywać eksternów zdających egzaminy na starych prawach, dla których jako ostatni termin wyznaczono okres zimowy 1939 r. Następne dwa ter-

miny, we wrześniu 1939 i w lutym 1940 r. będą przysługiwały tym eksternom, którzy otrzymają wynik niedostateczny w lutym 1939 r.

Nowy regulamin ma wiele punktów wspólnych z poprzednio obowiązującym. Ministerstwo w opracowaniu dostosowało go do nowego programu nauczania w szkołach ogólnokształcących.

Jakież inowacje wprowadza regulamin? Dawny egzamin wstępny, obo-

wiązujący dotąd eksternów zredukowano do konieczności złożenia t. zw. „małej matury“, bądź też wymagane będzie przedstawienie świadectwa z 6 klas szkoły dawnego typu. Jednocześnie dano możliwość kilkakrotnego przystępowania do egzaminu dojrzałości. Jak wiadomo, dotychczas wolno było w zasadzie tylko trzy razy zdawać egzamin.

Poza tymi dwoma inowacjami wprowadzono jeszcze inną, t. j. konieczność przedstawienia przez tych, którzy nie odbyli

służby wojskowej, zaświadczenia z ukończenia kursu przysposobienia wojskowego. Wszyscy zatem, którzy dążą do uzyskania matury licealnej, jeżeli nie służyli w wojsku, winni już teraz zaciągnąć się do odpowiedniej organizacji przysposobienia wojskowego, aby uzyskać niezbędne zaświadczenie.

Egzamin z przysposobienia wojskowego składać się będzie z części teoretycznej i praktycznej, przy czym eksterni powinni stwierdzić, że opanowali zakres wiadomości, objęty programem PW 2-jej klasy liceum. Tych eksternów, którzy zwolnieni zostali ze względów zdrowotnych z PW, obowiązuje program przewidziany dla PW. żeńskiego, a więc kurs obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, ratownictwo sanitarne bądź łączność.

Kto może składać egzamin? Ekstern musi mieć skończone 17 i pół roku, posiadać świadectwo z ukończenia małej matury w zakresie gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego, albo 6 klas gimnazjum starszego typu, ukończoną służbę wojskową, PW. lub PWK. łącznie z obozem i... być karany sądowo.

Dla wszystkich kuratoriów ustanowiono trzy terminy wnoszenia podań do 15 kwietnia, 15 sierpnia i 15 grudnia każdego roku. Do podań należy dołączyć wykazy lektury w języku polskim i obcym.

Jakie egzaminy składać będą eksterni?

Na wydziale humanistycznym obowiązywać będą egzaminy pisemne z języka polskiego, łaciny i nowożytnego — obcego, z matematyki i historii. Poza tym egzaminy ustne z tych samych przedmiotów plus religia, fizyka i przysposobienie wojskowe.

Na wydziale klasycznym w miejsce matematyki wchodzi greka.

Na wydziale matematyczno-przyrodniczym, zamiast łaciny i historii, fizyka i rysunki.

Na egzamin piśmienny z każdego przedmiotu przeznaczono 4 godziny (na język polski 5 godzin), egzamin ustny nie może trwać dłużej, niż pół godziny...

Ostateczną ocenę wydaje komisja egzaminacyjna. Ogólny wynik musi być co najmniej dostateczny, skasowano zatem matury z „dwójkami“.

## Tomaszów

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ.

W związku z przewidzianymi wyborami do rady miejskiej, które we dług rozporządzenia władz mają być rozpisane do maja r. b. rozpoczęto wstępne prace w kierunku podziału miasta na okręgi wyborcze.

GAZOWNIA W RĘKACH MIASTA

W dniach najbliższych wyjeżdża do Warszawy delegacja zarządu miasta, celem interwencji u odpowiednich władz o udzielenie kredytów potrzebnych dla rozwiązania dwóch poważnych dla miasta problemów. A więc przedewszystkiem nabycie gazowni, która niezależnie mieszkańców chociażby częściowo od elektrowni. Dotychczas gazownia znajduje się w rękach prywatnych i z różnych przyczyn nieodpowiednio eksploatowana wykazuje deficyt. Aby umożliwić miastu nabycie gazowni i doprowadzenie do stanu rentowności potrzebny jest odpowiedni długoterminowy kredyt. Poza tym konieczne są kredyty dla umożliwienia prywatnym osobom budowania domów mieszkalnych.

## W czwartek--exposé budżetowe Kluby zgłoszą swoje deklaracje programowe na najbliższym posiedzeniu rady miejskiej

W dniu wczorajszym prezydent m. Łodzi p. M. Godlewski wyznaczył na nadchodzący czwartek, dn. 16 b. m. trzecie z kolei plenarne posiedzenie nowej rady miejskiej.

Posiedzenie to budzi wielkie zainteresowanie, bowiem zapoczątkuje ono właściwie realną pracę nowego parlamentu miejskiego Łodzi.

Dotychczasowe posiedzenia poświęcone były jedynie sprawom formalnym, związanym z

wyborem magistratu.

Porządek czwartkowego zebrania rady przedstawia się jak następuje:

1. Zagajenie: (stwierdzenie quorum, przyjęcie protokołów poprzednich posiedzeń, przyjęcie porządku obrad, komunikaty).

2. Wybór komisji radzieckich: a) finansowo - budżetowej, b) do spraw ogólnych, c) regulaminowo - prawnej, d) dyscyplinarnej — ref. p. dyr. M. Kalinowskiego.

3. Sprawa zamierzeń skarbowych w Łodzi na rok administracyjny 1939-40 — referat (exposé p. prezydenta miasta M. Godlewskiego).

4. Wolne wnioski: (oświadczenia, krótkie zapytania, interpelacje, wnioski nagłe i zwykłe).

W tej ostatniej części posiedzenia kluby radzieckie zgłoszą swe deklaracje programowe, w których sprecyzują swoje stanowiska do aktualnych zagadnień samorządu łódzkiego. (g)

## Organizacja kolonii wypoczynkowych Apel wojewódzkiego komitetu pomocy dzieciom i młodzieży do wszystkich instytucji społecznych

Wojewódzki Komitet pomocy dzieciom i młodzieży w Łodzi, poza stającą pod protektoratem pana wojewody łódzkiego Henryka Józewskiego wystosował do wszystkich instytucji społecznych na terenie m. Łodzi, zajmujących się urządzaniem kolonii letnich i półkolonii dla dzieci i młodzieży, świeży okólnik w sprawie akcji kolonii letnich w roku bieżącym.

Wojewódzki komitet koordynujący wszelkie poczynania na odcinku pracy opiekuńczo - społecznej rad dziećmi i młodzieżą zwraca się z gorącym apelem, aby wzorem lat ubiegłych instytucje społeczne przy-

stąpiły już do organizowania kolonii i półkolonii letnich dla dzieci i młodzieży możliwie pogłębiając akcję zarówno pod względem ilościowym, jak i organizacyjnym i wychowawczym.

Co do ogólnego kierunku w jakim pójść winna tegoroczna akcja kolonijna, to komitet wojewódzki ustala następujące zasady:

1) Kolonie letnie wypoczynkowe dla młodzieży, o ile nie posiadają specjalnego charakteru leczniczego wskazane jest, aby były organizowane na kresach północno - wschodnich, południowo - wschodnich i na Pomorzu. Okolice te posiadają do-

skonalne warunki terenowe, a tanieść produktów pierwszej potrzeby znakomicie rekompensuje koszty przejazdów.

2) W roku bieżącym zwraca się szczególną uwagę na wychowawczą i gospodarczą stronę kolonii.

3) Subwencje udzielane będą w pierwszym rzędzie tym instytucjom, które wykażą się najwydatniejszymi rezultatami własnych zabiegów przy organizowaniu ośrodków wypoczynkowych oraz tym instytucjom, które zamierzają zorganizować kolonie letnie dla młodzieży na wschodnich, czy zachodnich kresach Rzeczypospolitej.

4) Personel kolonijny winien posiadać odpowiednie przygotowanie teoretyczne.

Dzięki zespolonym wysiłkom czynników samorządowych i społecznych z terenu województwa łódzkiego w roku ubiegłym na wypoczynek kolonijny wyjechało 46,500 dzieci i młodzieży. Mimo osiągnięcia tak poważnych rezultatów w roku bieżącym liczba działaczy, objętej akcją kolonijną musi być większa.

W styczniu r. b. na terenie województwa łódzkiego dożywiano w szkołach, przedszkolach, ochronkach, stacjach opieki nad matką i dzieckiem, świetlicach i t. p. ponad 53,000 dzieci i młodzieży kosztem około 149,000 zł.

Nad całością akcji dożywiania czuwał wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży wspólnie z lokalnymi komitetami.

## Tyfus plamisty w Strykowie

W ubiegłym tygodniu stwierdzono w Strykowie wypadek zachorowania na dur plamisty. Chorego odesłano do szpitala zakaźnego w Radogoszczu.

## 5 wskazówek dla panów czyli, jak zdobyć ukochaną kobietę

1) Najpewniejszym środkiem do celu jest posiadanie własnego pojazdu mechanicznego. Wyklucza się, hulaj - nogi i inne podobne środki lokomocji. Gorąco polecamy: własne auto, jachty, awionetki w ostateczności i tylko dla osób młodych i niezbławionych — motocykle. Sądzenie ukochanej istoty na ramie roweru grozi wyżej wymienionej kobiecie niejakim niebezpieczeństwem w wypadku wywrócenia. Poza tym rower jest stanowczo wynalazkiem zbyt już spopularyzowanym.

2) Piękne panie lubią egzotykę, a zatem: posyłanie ananasów, orchidei, piasek pekińczyków i sjamskich kotów jest przyjmowane z zadowoleniem. Ostrzega się przed ofiarowywaniem w charakterze podarunków egzotycznych: gąbek, lub mat kokosowych, co może postawić darczyńcę w sytuacji niejasnej.

3) Wszelka biżuteria, rzecz jasna, prawdziwa, wywołuje na ustach kobiety miły uśmiech. Jeśli ukochana w sklepie jubilerskim powie subtelnie: „Ależ wybierz co chcesz, mnie jest wszystko jedno“, należy natych-

miast nabyć brylant co najmniej trzykaratowy: wszelka cnota winna być nagradzana, a cóż dopiero cnota subtelnej skromności.

4) Przy odróżnieniu dobrej woli można sprowadzać modele sukien z Paryża i Londynu. Futra mile widziane. Romantyczny wielbiciel przywozi ukochanej pantofelki ze skóry węża, zabitego własnoręcznie w Afryce, zaznaczając oczywiście, że jedynie w powyższym celu zorganizował skromną ekspedycję. Nie radzimy ofiarowywać królików, zająców, szczerów, ani też kretów. Myśły w jakimkolwiek stanie — wykluczone, jako futra, mimo wszystko, za mało cenne. To samo dotyczy kotów.

5) Dla uzyskania możliwości zrealizowania powyższych 5-ciu wskazówek należy natychmiast udać się do kolektury w celu zakupu liscu do pierwszej klasy czterdziestej czwartej Loterii Klasowej. Wygrana przyczyni się z całą pewnością do osiągnięcia zupełnego szczęścia każdego pana, chcącego zdobyć i... zatrzymać ukochaną kobietę.

**„Sfilmowaliśmy pana..”**

Przyzwyczajaliśmy się do widoku fotografów ulicznych, t. zw. „leicarzy”, wędrujących zwłaszcza w pogodne dni po ruchliwych punktach miasta i „filmujących” przechodniów.

Nie zaszczę takim, który wpadnie w sidła takiego fotografa. Już z daleka wypatruje „leicarz” ofiarę. Poluje szczególnie na t. zw. parki, na spacerujących z elegancjami kobietami mężczyzn, na dziewczęta szkolne, wreszcie na wszystkich tych, którzy mogą, według jego przewidywań, wpłacić zaliczkę 20-groszową za „film”.

Klient znajduje się wreszcie w polu widzenia fotografa. Mała skrzyneczka aparatu idzie w górę, „leicarz” celuje okiem obiektywu; raz, dwa, trzy — gotowe!

Nikt go o to nie prosił; zrobił zdjęcie z własnej inicjatywy i na własne ryzyko. Przechodzień nie ponosi żadnej winy, ale fotograf pełnym uprzejmości uśmiechem przeprosza go za to i po chwili wykonuje najważniejszą czynność: wypycha przechodniowi do ręki... pokwitowanie, w którym napisano: „Zadatek 20 gr. pobrano”.

Odbiera człowiek taką kartkę i czyta, że właśnie go przed chwilą sfilmowali, że gotową fotografię może już od jutra otrzymać w tym, a tym zakładzie, za okazaniem kuponu itd. Bądź co bądź pokusa.

„Leicarze” są sprytni. Czasami ktoś naprawdę chce mieć zdjęcie uliczne. Po wpłacie 20 gr. fotografowi, ten ostatni prosi o ponowne... pozowanie, bo — powiada — mogli we jest, że zdjęcie pierwsze „nie udało się”. W rzeczywistości, co najczęściej zdarza się, za pierwszym razem fotograf wogóle klienta nie zdejmuję, licząc tylko na zadatek 20 gr. i nic więcej.

Praktyka bowiem uczy, że lwia część sfotografowanych na ulicy, mimo wpłacenia zadatku, nie wykupuje zdjęć. „Leicarze” natomiast często nadużywają zaufania klientów, bowiem „upraszają” sobie zadanie: wogóle nie robią zdjęć. Ale bywa jeszcze inaczej. Jeden z przechodniów zwrócił się do zakładu przy ul. Przejazd 14 z kuponem, celem wykupienia zdjęcia ulicznego. W zakładzie okazało się, że filmu takiego wogóle nie ma. Kiedy jednak zażądał zwrotu 20-groszowego zadatku, spotkał się z odpowiedzią, że „można najwyżej powtórzyć to samo zdjęcie, tylko, że fotografa w zakładzie nie ma, a trzeba poszukać na ulicy odpowiedniego „leicarza”. 20 gr. przepadło na amen.

Rozmaite transakcje czyhają na przechodnia na łódzkiej ulicy. Rt.

**Rehabilitacja inkasenta**

W swoim czasie donosiliśmy, że Marian Adler, właściciel fabryki p. l. „Placówka” przy ul. Przejazd nianej 13, złożył zameldowanie w policji o defraudacji popełnionej przez inkasenta Lucjana Buchwicę (Łączna 7), który miał przywłaszczyć sobie około 3000 zł.

Sprawa skierowana została do prokuratora. Jak się obecnie dowiadujemy, w wyniku dochodzenia prokurator sprawę przeciwko Buchwicowi umorzył z powodu braku cech przestępstwa.

**Z KLUBU INTELIGENCJI ŻYDOWSKIEJ**

We wtorek (14 bm.) o godz. 9.15 recital śpiewaczy p. A. Handzla. W programie arie operowe i oratoryjne.

W środę (15 bm.) o godz. 9.15 zebranie organizacyjne koła wiedzy o współczesnym żydostwie. Zagaja dr. Z. Ellenberg.

**Bunt wariatów w szpitalu św. Antoniego**

**Chorzy umysłowo zdemolowali urządzenie 3 sal. — Przy pomocy motopompy strażackiej zdołano przywrócić porządek**

Wezoraj rano szpital św. Antoniego przy ulicy Przędzalnia-nej 75 był terenem niezwyklego zajścia.

Według zebranych przez współpracownika „Głosu Porannego” szczegółów, przedstawiają się one następująco:

W dniu 21 stycznia r. b. do szpitala św. Antoniego przewieziony został 25-letni furiał Warzyniec **BIELAWSKI** (Wólczajska 144).

Lekarze szpitala po dłuższej obserwacji doszli do wniosku,

że **Bielawski** musi być odwieziony do szpitala dla umysłowo chorych w **Kochanówce**.

Wezoraj przed południem przed szpital zjechała karetka pogotowia miejskiego, celem przewiezienia **Bielawskiego** i innych jeszcze chorych umysłowo do **Kochanówki**.

**Bielawski**, usłyszawszy, że ma być odwieziony do **Kochanówki**, wpadł w istny szal i oświadczył, że żywego go tam nie zowiezą.

Następnie odgrając się ob-

śludze szpitala, krzykiem zaalarmował przebywających w sąsiedniej sali wariatów, którzy mieli być razem z nim przewiezieni. Wezwani z liczbą około 10 stanęli u boku **Bielawskiego**, gotowi na wszystko.

Gdy mimo to obsługa szpitala rzuciła się na **Bielawskiego**, celem obezwładnienia go, furiał i jego kompani odparli szybko atak i zaczęli demolować urządzenie szpitala.

Podczas gdy **Bielawski** — meżczyzna o herkulesowej sile, u-

zbrojony ponadto w jakieś tępe narzędzie — bił naoslep na nacierający personel szpitala, inni wariaci wpadli do ambulatorium szpitala, skąd wynosili pudła z medykamentami, narzędzia lekarskie, części urządzenia itp. i bombardowali nimi obsługę szpitala, zmuszając ją do opuszczenia sali.

Wtedy to zbuntowani wariaci rozpoczęli niszycielką gospodarkę. W ciągu niespełna 10 minut zdemolowano urządzenie trzech sal szpitalnych oraz ambulatorium i wybito ponad 50 szyb.

**Bielawski** osobiście „popisywał” się wrywaniem drzwi z futrynami. Z łóżek i szaf zbudowano barykadę, na której zgromadziła się grupa zbuntowanych wariatów.

Personel szpitala zaalarmował policję, która w sile oddziału z oficerem na czele przybyła na miejsce. Lecz i policja nie była w stanie dać rady furiałom. Wezwano więc z kolei straż ogniową z fabryki Scheiblera i Grohmana.

Puszczono w ruch motopompę i strumieniami wody zaczęto zalewać wariatów. Zmoczeni do nitki pensjonariusze szpitala uspokoili się nieco. Wówczas dopiero policjanci, strażacy i posługacze szpitala przypuścili prawdziwy szturm.

Pierwszego obezwładniono **Bielawskiego**, któremu skuto ręce i nogi, po czym szybko ułokowano go w karetce pogotowia i odwieziono do szpitala dla umysłowo chorych w **Kochanówce**.

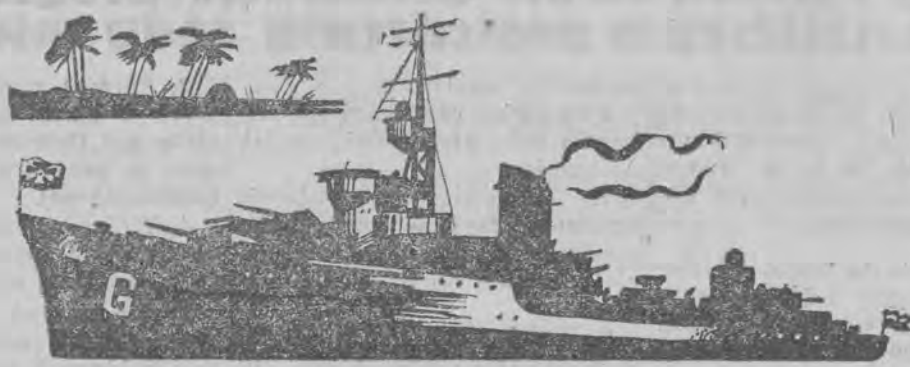
Pozostałych wariatów umieszczono w separatkach, po czym dopiero zapanował spokój w szpitalu.

Według prowizorycznych obliczeń straty szpitala wynoszą kilka tysięcy złotych.

Na miejsce przybył komendant m. Łodzi insp. **Elzesser-Niedzielski** i przedstawiciele władz miejskich z naczelnikiem wydziału zdrowia publicznego i inspektorem szpitalnictwa miejskiego — dr. **Stanezakiem** na czele. (1)

**Granatowi rycerze i marynarka**

**Ofiarność korpusu policji woj. łódzkiego**



Rośnie potęgą Polski na morzu. Owoc zbiorowej woli, zgodnego wysiłku całego społeczeństwa — potężny „Orzeł” jest dumą rosnącej z każdym rokiem polskiej marynarki wojennej.

Jego młodszy brat, okręt podwodny „Sęp”, już w sierpniu bieżącego roku rozpocznie swą ciężką odpowiedzialną służbę morską.

Nie zdąży jeszcze dobrze się „usa-dłować” w porcie gdyńskim, gdy wśląd za nim pojawi się flotylla ścigaczy, na które obecnie płyną ofiary całego społeczeństwa.

Do niekończącego się łańcucha ofiar doszło nowe mocne ogniwo, które stworzyła ofiarność granatowych rycerzy. Jak się bowiem dowiadujemy akcja dobrowolnej o-

fiarności w korpusie policji województwa łódzkiego zatacza coraz szersze kregi i najprawdopodobniej już w niedługim czasie blisko 10 tysięcy złotych wpłynie od oficerów, urzędników i szeregowych komend policyjnych na budowę ścigacza okręgu łódzkiego im. wicepremiera inż. **Eugeniusza Kwiatkowskiego**.

**Komisja na zgliszczach fabryki**

**Nie zdołano ustalić przyczyny wybuchu pożaru przy ulicy Leonhardta 1**

Wezoraj w południe na terenie posesji fabrycznej przy ulicy **Leonhardta 1** bawiła komisja, która badała przyczynę wybuchu pożaru.

W skład komisji wchodził przedstawiciel wydziału śledczego (przodownik **Kwiatkowski**), straży ogniowej (naczelnicy **Kosi** i **Koman**), inspekcji budowlanej (inż. **Rozental**), inspekcji pracy (inż. **Skusiewicz**) oraz Elektrowni i Towarzystw Asekuracyjnych.

Badania komisji trwały blisko dwie godziny, jednak nie doprowadziły do ustalenia przyczyny wybuchu pożaru, bowiem I piętro fabryki, na którym powstało źródło ognia, uległo kompletnemu zniszczeniu.

Z wyników badania komisji sporządzony został protokół, który został przekazany właściwym czynnikom.

Jednocześnie rozpoczęli dokładne obliczenia strat przedstawiciele towarzystw asekuracyjnych. Zdaje się, że straty nie przekraczają 80.000 zł., jak to wezoraj podawaliśmy.

Cała posesja fabryczna jest ubezpieczona od ognia na półtora miliona złotych w szeregu towarzystw ubezpieczeniowych.

Wezoraj przeprowadzono również dalsze badania na posesji **Adama Dietzla** przy ul. **Dąbrowskiej 7**, gdzie, jak donosiliśmy, miał miejsce wypadek podpalenia transportu skrzyń. Wyniki badania nie dały pozytywnych rezultatów. (1)

**Budowa szkoły--pomnika**

**Im. Kaniowczyków i Żeligowczyków w Nowym Złotnie**

Pod wysokim protektoratem gen. **Thommee**, dowódcy OK., powstał komitet budowy szkoły powszechnej w **Nowym Złotnie**, szkoły im. **Kaniowczyków** i **Żeligowczyków**, dla uczczenia ich bohaterstwa w 20 rocznicę odzyskania niepodległości.

Inicjatywa związku **Kaniowczyków** i **Żeligowczyków** podjęta została skwapliwie przez wdzięczne społeczeństwo łódzkie, które na zebraniu organizacyjnym komitetu w radzie miejskiej zadeklarowało gotowość poparcia wysiłków związku.

Pierwszy etap prac organizacyjnych został już wykonany. Pracami tymi żywo interesuje się p. gen. **Thommee**, który nieustrudzenie i wszędzie pomaga, gdzie chodzi o niesienie ulgi najbiedniejszym warstwom społeczeństwa. Ten przykład znajduje już wielu naśladowców, tak, że należy spodziewać się, iż szybko piękna idea zostanie zrealizowana i szkoła - pomnik w **Nowym Złotnie** stanie jako symbol bohaterstwa **Kaniowczyków** i **Żeligowczyków**.

Na miejsce przybył komendant m. Łodzi insp. **Elzesser-Niedzielski** i przedstawiciele władz miejskich z naczelnikiem wydziału zdrowia publicznego i inspektorem szpitalnictwa miejskiego — dr. **Stanezakiem** na czele. (1)

Komitet wykonawczy w osobach p. p. **generalowej Dindorf-Ankowiczowej**, starosty **Denysa**, dyr. **Hertla**, wiceprezesa **Broszkiewicza**, kier. **Norwińskiego**, kpt. **Szwaby** i kpt. **Bukowieckiego** pod przewodnictwem płk. **Laliczyńskiego** — dowódcy pułku „Dzieci Łodzi” na ostatnim zebraniu ukończył pracę nad projektem w swe ręce całokształtu budowy oraz nad przygotowaniem środków do podjęcia robót z nastaniem odpowiednich warunków atmosferycznych.

**Grand-Kino** Irene Dunne i Douglas Fairbanks jr. Pocz. 4. 6. 8. 10 w kapitalnej komedii p. t. **Radość życia**

KINO **EUROPA** Najweselsza komedia muzyczna tegorocznego sezonu P. 4. 6. 8. 10. **CYGANKA** Ostatnie dni! Humor! Śpiew! Miłość! 80 gr. Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

**KINO „PALACE”** W 3-cim tygodniu rekordowego powodzenia

**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE** Od 4-5 p. d. od **80 GR.** Na wiecz. seanse od **1.09 zł.**

**KŁAMSTWO KRYSTYNY** wg. powieści St. Kiedrzyńskiego **BARSZCZEWSKA — ĆWIKLIŃSKA — HALAMA — ZNICZ JUNOSZA-STĘPOWSKI — WOSZCZEROWICZ — SAMBORSKI**



## Wczoraj w Łodzi...

Władysławowi KACZMARKOWI (Śląska 56) skradziono różne rzeczy wartości 200 zł.

A. H. KUCZYŃSKI (Śródmiejska 87) zameldował w policji, iż wspólnik jego — GAJDYNGER (Dolna 11) skradł mu z piwnicy domu przy ul. Pieprzowej 13, 47 skrzyń jabłek wartości 3.000 złotych.

Na ulicy Miedzianej spłoszył się koń, ciągnący wóz Józefa KRAWCZYKA (Miedziana 16). Krawczyk spadł z wozu, doznając pęknięcia czaszki. Odwieziono go do szpitala.

Do sklepu galanterii Stanisława MIAZEK (Limanowskiego 50) dostali się włamywacze, którzy skradli większą ilość towaru wartości około 4.000 złotych.

Zbiegł z domu rodzicielskiego 16-letni Józef Leopold KRASOWSKI (28 p. Strzelców Kaniowskich 41).

W podwórzu domu przy ul. Nowo-Zarzewskiej 9 targnęła się na życie Janina WŁODARCZYK, służąca (Pomorska 41), zażywając znaczną dawkę kwasu solnego. Odwieziono ją w stanie groźnym do szpitala.

Na ulicy Limanowskiego został najechany przez samochód 12-letni Stanisław ŚWIDERSKI (Jesionowa 18) doznając złamania nogi.

Przy ul. Marysińskiej 10 został pokuty nożem Marian GRUDZIŃSKI (Fabryczna 21).

W szkole powszechnej przy ul. Zawadzkiej 42 uczeń 9-letni Majer GAWROŃSKI (Zgierska 27) upadł tak fatalnie na krawędź ławki, że doznał rozdarcia policzka.

Przy ulicy Zgierskiej 66 został pobity tępym narzędziem 71-letni Lajb HILLER.

W gmachu sądu grodzkiego targnęła się na życie aresztantka Janina WODYŃSKA (Zawiszy 41). Zadała ona sobie cios nożem w okolicę serca.

Na ulicy Cegielnianej zatrzymano oszust, który podawał się za sekwestrata i w jednym ze sklepów usiłował wyłudzić większą sumę pieniężną tytułem należności podatkowej. Oszusta osadzono w areszcie przy V komisariacie policji.

Anna CIESIELSKA (Różyckiego 15) skradła własnej matce garderobę wartości około 100 zł. i zbiegła w nieznanym kierunku.

W bramie domu przy ul. Limanowskiego 89 otruła się kwasem solnym Leokadia KUDLIŃSKA (Lutomierska 104). Przyczyna samobójstwa — nieporozumienia z mężem.

Przy ul. Rokińskiego 145 otruła się kwasem solnym Matylda OWCZAREK.

Na ulicy Brzezińskiej policja zatrzymała awanturującą się w stanie nietrzeźwym Władysławę WOJTCZAK (Mianowskiego 22).

11-letni Lech KUBIAK (Ruda Pabianicka, Krzyżowa nr. 9) został najechany przez samochód i doznał złamania nogi.

## Sąd starościnski skazał:

35 właścicieli sklepów na grzywny do 300 złotych za uprawianie handlu w niedziele.

Roberta KWASA i Fryderyka FEICHA ze wsi Grabieniec, gmina Rąbień, pow. łódzkiego — po 100 złotych grzywny z zamianą na 7 dni aresztu, za to, iż jako członkowie zarządu Niemieckiego związku ludowego zorganizowali we wsi Grabieniec wiec, bez uzyskania zezwolenia władz.

## Kronika reporterska województwa łódzkiego

Na szosie Radomsko - Piotrków w odległości 7 kilometrów od Radomska samochód półciężarowy, prowadzony przez szofera Ludwika Grabowskiego ze wsi Kurnos, gm. Kluki pow. piotrkowskiego, najechał na furmankę, kierowaną przez Stanisława Dąbrowskiego ze wsi Kletnia, gm. Dobryszyc. Furmanka uległa rozbiciu a siedzący na niej: Zofia Dąbrowska i Stanisław Majchrzak zostały ciężko ranne.

## TEATRY

### TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 19.30 „Kordian” Słowackiego w inscenizacji Leona Schillera. Passe-partout i abonamenty nie ważne.

W środę o 20.30 „Szaleństwo”. Już w najbliższym czasie wejdzie na afisz teatru Miejskiego ostatni sukces scen amerykańskich „Nasze miasto” T. Wildera laureata nagrody literackiej. „Nasze miasto” ukazuje się w Łodzi w reżyserii Leona Schillera, który równocześnie opracowuje tę rzecz w teatrze Narodowym w Warszawie.

### TEATR POLSKI

Dziś o 20.30 „Temperamenty” A. Cwojdzkiego. W obsadzie premierowej.

W środę i piątek o 20.30 niezrównana Stefania Jarkowska grać będzie w wybornej komedii Deval'a „Subretka”.

# Samorząd w ubezpieczalniach

## Jest to postulat przemysłu łódzkiego

Instytut badania spraw społecznych skierował do organizacji przemysłu łódzkiego ankietę, w sprawie samorządu ubezpieczeniowego.

Wszystko przemawia za tym, że przemysł łódzki, pomimo odrębnych interesów, niejednokrotnie sprzecznych z interesami pracowniczymi, wypowie się również jak związki pracownicze, za przywróceniem samorządu ubezpieczeniowego.

Zwłaszcza przemysł średni i drobny zajmie wyraźnie takie stanowisko.

Praktyka ubezpieczalni w ostatnich latach wskazuje, że równoległe do olbrzymiego fiskalizmu i nacisku egzekucyjnego, świadczenia na rzecz ubezpieczonych nie wzrastają, lecz coraz bardziej maleją.

Powyższy stan rzeczy jest wymownym dowodem zbiurokratyzowaniu ubezpieczeń społecznych.

Dlatego też na pierwsze pytanie instytutu badania spraw społecznych

„czy samorząd ubezpieczeniowy może przyczynić się do usprawnienia działalności instytucji ubezpieczeń społecznych i do zwiększenia wydajności przez zmniejszenie kosztów i zwiększenie świadczeń”

sfery przemysłowe odpowiadają pozytywnie. Oczywiście, pod warunkiem, że samorząd ubezpieczeniowy nie oznacza bynajmniej nieekonomicznego i niecelowego powiększenia administracji i personelu administracyjnego.

Ankieta podkreśla, że istnieje pogląd, iż aparat administracyjny naogół unika krytyki istniejącego stanu rzeczy, natomiast krytyka powstająca w łonie organów samorządowych, przyczynić się winna do wyświeślenia niedomagań istnieją-

cego stanu prawnego i istniejących potrzeb zainteresowanych.

Pogląd ten, zdaniem sfer przemysłowych, jest naogół akceptowany.

Odnosnie form samorządu ubezpieczeniowego, przemysł nie wypracował jeszcze własnej koncepcji w tej sprawie, uważając jednak, że celową jest forma samorządu centralnego przy zakładzie ubezpieczeń społecznych, jak i okręgowego przy ubezpieczalniach społecznych.

Organizacje przemysłowe nie zajęły jeszcze stanowiska szczegółowego wobec kwestii najwłaściwszego stosunku udziału pracowników i pracodawców w poszczególnych organach samorządu.

## Międzynarodowy złodziej

### aresztowany w filharmonii

Na przedstawieniu w sali filharmonii patrol wywiadowców II brygady wydziału śledczego natknął się na znanego dobrze policji łódzkiej złodzieja międzynarodowego 38-letniego S. A. Knechta.

Knecht na widok policji usiłował zbiec. Został jednak zatrzymany i odprowadzony do wydziału śledczego.

Knecht ma za sobą bogatą przeszłość kryminalną. Był on już wielokrotnie karany zarówno w kraju, jak i zagranicą przez sądy w Paryżu, Liege, Kolonii i Belforcie, w kraju zaś w Sosnowcu, Bielsku i Częstochowie.

Ponieważ Knechta nie przyłapano tym razem na gorącym uczynku kradzieży, został on jedynie postawiony w stan oskarżenia z tytułu niemeldowania się w miejscu zamieszkania.

## Łodzianka ciężko ranna

### w wypadku samochodowym

Do Łodzi nadeszła wiadomość o wypadku samochodowym, który wydarzył się pod Radomskiem.

Szosa jechało auto osobowe, zawierające do Rabki. W samochodzie siedziały m. in. dwie łodzianki p. Fela KORGERGWA, żona kupca (Sztarlinga 17) i jej sąsiadka p. Mania PRAPORT, żona biuralisty.

W pewnym momencie w czasie omijania wozu szofer skręcił tak

gwałtownie w bok, że auto wywróciło się do rowu.

Wskutek wypadku ciężkie obrażenia głowy i tułowia odniosła p. Kargerowa, którą odwieziono do szpitala im. Poznańskich w Łodzi. Pozostali pasażerowie auta odnieśli lekkie obrażenia cieleśne i po opatrzeniu ich przez lekarza udali się w dalszą drogę do Rabki. (1)

Sensacyjny program rewelacji gwiazda CASINO de PARIS

**TABARIN MISS BARTARA**

DEBORAH KAY — fenom. tancerka akr.  
NICO ROSCHIN — non plus ultra

## Na ławie oskarżonych

### Skradł... stół i krzesła

#### Niezwykły finał zabawy tanecznej

Przed sądem grodzkim toczyła się wczoraj niecodzienna sprawa. Na ławie oskarżonych zasiadł znany awanturnik i karany już złodziej Zygmunt MICHAŁSKI oraz jego kochanka Wanda GĘBAROWSKA.

W grudniu ub. r. odbywała się zabawa w związku kolejarzy przy ul. 6 Sierpnia. Kiedy nad ranem uczestnicy zabawy opuścili lokal, Michałski wraz z Gębarowską zakradli się tam i skra-

dli... stół i cztery krzesła.

W godzinę później kradzież została spostrzeżona, a wszczęte dochodzenie wykryło sprawców.

Wczoraj w sądzie nie przyniła się do winy Michałski, który przybył na rozprawę z więzienia, gdzie odsiadyuje karę za inną kradzież, został skazany na 9 miesięcy więzienia, a Gębarowska z braku dowodów, winy uniewinniona.

## Bracia -- nożowcy

### skazani na więzienie za pokłucie przechodnia

Bracia Czesław i Roman SZUMLAKOWIE, znani na terenie Chojen awanturnicy, terroryzowali od dłuższego czasu okolicznych mieszkańców, zaczepiając przechodniów i pod groźbą noża wymuszając pieniądze na wódkę.

Wreszcie zostali ujęci i wczoraj stanęli przed sądem.

Akt oskarżenia zarzuczał im, że w dniu 25 stycznia rb. zaezpili Mieczysława Sykułę, z któ-

rym wszczęli bójkę. W pewnej chwili dobyli noży sprężynowych i zadali przeciwnikowi sze reg ciosów. Na szczęście w ostatniej chwili nadbiegł policjant, który zatrzymał awanturników i wezwał pogotowie.

Wczoraj Czesław Szumlak został skazany na 8 miesięcy, a Roman Szumlak na 6 miesięcy więzienia za użycie w bójce niebezpiecznych narzędzi.

## Korona produkcji światowej

# „SUEZ” dziś w „Rialto”!

Dziś w kinie „Rialto” odbędzie się uroczysta i wspaniała premiera jedynego prestiżowego filmu Ameryki w ciągu ostatniego dziesięciolecia.

„SUEZ”!!!

Hollywood dał temu filmowi wszystko: milionowe kapitały, gwiazdzistą obsadę i nadzwyczajne możliwości techniczne.

Po premierze filmu w Nowym Jorku, niektórzy krytycy nie wahali się nazwać „SUEZ” najaktualniejszym filmem doby obecnej. „Oczy Europy są teraz zwrócone na Wschód, przysły-

zapalny punkt świata to właśnie „Kanał Suezki” — tak pisze „Variety”.

Leż „Suez” nie jest filmem historycznym. Jest przede wszystkim potężnym filmem miłosnym, odświeżającym tajemnicę jednego z najpiękniejszych romanów miłosnych w dziejach świata.

Dwie kobiety walczyły o serce i miłość twórcy Kanału Suezkiego, Ferdynanda Lessepsa — Cesarzowa Francji — Eugenia i dziewczyna z ludu, Toni Pelle-

ren. Wielka i potężna miłość tych dwóch kobiet była dla ge-

niałnego bojownika idei zbliżenia narodów bodźcem do stworzenia gigantycznego dzieła.

Romantyczne dzieje wielkiej miłości, oszałamiający rozmach niebywała technika — wszystko to znalazło w „SUEZIE” wspaniałą oprawę dekoracyjną i techniczną.

Tyrone Power — Loretta Young — Annabela — oto rewelacyjna obsada tego milionowego filmu.

Premiera filmu „SUEZ” w kinie „Rialto” to największe wydarzenie tegorocznego sezonu!!!

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
- 11.00 „W jamie ustnej” — pogadanka dla dzieci starszych
- 11.15 Polskie zespoły salonowe (płyty)
- 12.03 Audycja południowa
- 14.00 Koncert żyweń
- 15.00 „Lokomotywa” — pogadanka
- 15.15 „Granica” — Zofii Natkowskiej
- 15.30 Muzyka obiadowa
- 16.08 Wiadomości gospodarcze
- 16.30 Recital śpiewaczy Hupertowej
- 16.50 „Na żebaczym szlaku” — felieton

- 17.00 Trio salonowe
- 17.30 Z pieśnią po kraju — audycja
- 18.00 „Etyudy jako problem artystyczny i techniczny” — objaśnienia Pałczyńskiej
- 18.30 Audycja dla robotników
- 19.00 F.I.S. — transmisja słomów
- 19.25 Koncert rozrywkowy
- 19.30 „F.I.S.” — Transmisja słomów
- 20.40 Dziennik wieczorny
- 21.00 Koncert Tow. muzyki współczesnej
- 22.00 „Naokoło Partenonu” — odczyt
- 22.25 Recital skrzypcowy Ryszarda Odnotoposowa

AUDYCJE ZAGRANICZNE LONDYN (261) i DROITWICH (1500) 22.45 Kwartety smyczkowe: Mozarta B-dur, Schoenberga Nr. 3 i Bartoka Nr. 3.

BRUKSELA (484) 21.00 „Syn marnotrawny” Debussy’ego

PRAGA (470) 21.10 Dramatyczna uvertura Suka i Symfonia z wiolonczelą Bidky’ego

PARYŻ (432) 21.00 „Sycylianie” Letorey’a i „Tosca” Pucciniego

KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571) 21.00 „Traviata” — opera Verdiego — (Transmisja z Mediolanu)

BUKARESZT (365) 20.00 Poemat symfoniczny „Historia narodu” Dragoi

BUDAPESZT (550) 23.10 Uwertura „Manfred” Schumana, Suita „Scarlati” Selvaggi’ego i Symfonia B-dur Beethovena

## PRAWNIK

### wyjeżdża w tych dniach

## do NIEMIEC

i przyjmuje poważniejsze zlecenia. — Inform.: tel. 224-91

OFIARA, DANA ZEBRAKOWI, NIE PRZYNOŚI KORZYŚCI SPOŁECZENSTWU.

# Finowie wygrali sztafetę!

Drużyna włoska zajęła trzecie miejsce przed norwegami  
Słaby wynik zespołu polskiego w biegu rozstawnym

ZAKOPANE, 13. II. (Telefonom od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“ M. L.)

Nareszcie pogoda! Oziębilo się i prószy śnieg, który pozwoli do kończyć FIS w warunkach zupełnie dobrych.

Niestety po niepowodzeniach polskich zawodników w biegach zjazdowych, notujemy dalsze niepowodzenia w sztafecie, która to zegrana została wczoraj na zboczach Gubałówki. Nikt nie myślał o sukcesach, nikt nie wątpił, że wygrają skandynawowie, ale też nikt nie przypuszczał, że zajmiemy fatalne ósme miejsce, za ledwie przed takimi miernotami jak Jugosławia i Węgry, a za francuzami i Niemcami. Tak, co famy się!...

Oczywiście wygrali finowie. Tradycji stało się zadość. Ale tym razem zwycięstwo Finlandii było poważnie zagrożone. Szwedzi, choć mieli w sztafecie rezerwowego, byli groźni dla zwycięzców przez cały czas, zajmując drugie miejsce, poraz pierwszy w mistrzostwach FIS wyprzedzając norwegów. Zresztą norwedzy są wytłomaczeni. W ich sztafecie biegł chory Odden, który niedawno dopiero przebył grype i najwidoczniej nie przyszedł jeszcze do siebie. Przybył do mety ostatnim wysiłkiem, po drodze przystając dla zapania oddechu.

Doskonale pobiegli włosi. Ich zapowiedzi, że wędrują w kolarstwie skandynawskim, okazały się słuszne.

Polacy biegli słabo. Karpiel jest kontuzjowany, a nadto czuł się źle i miał torsje, Matuszyny



Pierwszy od lewej: Karppinen, ostatni Pitkanen — bohaterzy wczorajszego zwycięstwa sztafety fińskiej w biegu rozstawnym 4x10 km.

Cóż mógł zdziałać w tych warunkach ezwarły?

## Na trasie

Przeniesiona na północne stoki Gubałówki trasa dzisiejszego biegu sztafetowego przedstawiała na starcie chory. Nawet Orlewicz pobiegł niżej formy, wiała się wczoraj niekorzystnie. — Śniegu mało, miejscami przeświecała goła ziemia. Przez całą noc dzisiejszą 40 furmanek zwoziło śnieg z polany Chochołowskiej, a kompania wojska i junacy śnieg ten rozsyrywali na trasie, wytyczonej ze szczytu Gubałówki na obwodzie 10 km. Dzięki tej pracy trasa dziś była w zupełnym porządku. Śnieg leży grubą warstwą. Pole startowe, które było jednocześnie punktem zmiany w sztafecie i metą, wyznaczono czerwonymi chorągiewkami.

O godz. 10 pada sygnał startu. Ruszyli jednocześnie pierwsi zawodnicy dziesięciu sztafet na stępujących państw: Finlandii, Francji, Niemiec, Norwegii, Włoch, Szwajcarii, Węgier, Szwecji, Jugosławii i Polski. — Zaraz po starcie na czoło wysuwają się biegacze skandynawscy, do których dołącza się włos A. Compagnoni.

## Karpiel daleko!

Po kilkuset metrach od startu prowadzi bieg Finlandia — Pitkanen przed szwedem Haegglundem i norwegiem Oddenem któremu na deski następuje włos A. Compagnoni. W końcu grupy biegnie polak Karpiel przed jugosłowianinem Smolejem i węgrem Dezseo. Po pół godzinie w pięknym stylu i w doskonałej kondycji zawodnicy zbliżyli się do mety. Na czele znajduje się fin Pitkanen, zeszłoroczny mistrz świata na 18 km. Za nim w odległości 400 mtr. przybiega również w świetnej formie szwed Haegglund.

Trzecie miejsce jest sensacją: zamiast oczekiwanego norwega na mecie zjawia się włos A. Compagnoni, pokrywając w ostrym tempie ostatnie wzniesienie przed metą.

Czwarte miejsce jest również niespodzianką. Zajął je francuz Gindre, za nim mieduje się na mecie szwajcar Freiburghaus, po nim Niemiec Lehbiehler i dopiero na 7-m miejscu

norweg Odden, dobiegając mecy z wysiłkiem. Ósmym jest jugosłowianin Smolej, o paręset metrów przed polakiem Karpiem, który podchodzi do mety bardzo zmęczony. Dziesiątym i ostatnim jest węgier Dezseo.

## Szwed ulega finowi

Na drugiej zmianie nastąpiły przesunięcia kolejności zawodników. W wyniku zaciętej walki pomiędzy szwedem Stenvalem a finem Alakupli o pierwsze miejsce na odcinku pomię-

**NIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO**

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻOŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji - Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz prawdziwego zioła moczopędnych „DIUROL“ Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełko zioła „DIUROL“ Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach działania, zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu. — Originalne zioła „DIUROL“ Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i składy apteczne.

dzy 15 a 20 kilometrem, fin ulega atakowi szweda i oddał mu prowadzenie, nie rezygnując z walki aż do mety, na którą pierwszy wpada szwed o 10 sek. przed finem. Świetnie biegnący włos S. Compagnoni utrzymał trzecie miejsce. — Zawodnik szwajcarski Soguel wyprzedził francuza Cretina, zajmując 4-te miejsce. Norweg Fosseide minął dwóch rywali na tej zmianie — francuza, którego zepchnął na 6-te miejsce i Niemca, który przychodzi na mecie jako 7-my. Biegnący w drugiej zmianie zawodnik polski Orlewicz minął jugosłowianina Kernsteina i przychodzi na mecie 6-my. Zawodnik węgierski przybył jako ostatni z dużym opóźnieniem.

Trzecia zmiana przynosi no-

we zmiany kolejności. Fin Olkinuora na 25 km. odbiera szwedowi Westbergowi prowadzenie i przychodzi na mecie pierwszy. Włosi nadal utrzymują trzecie miejsce, którego nie oddali do końca. Bez zmiany klasyfikują się na mecie szwajcar i norweg. Na 6-te miejsce wychodzi Niemiec, który na 26 km. minął francuza. Ostatnie trzy miejsca bez zmiany.

## Włosi przed norwegami

Czwarta zmiana wprowadza nieznaczne przesunięcie w powyższej kolejności. Świetny biegacz norweski Hofsbakken minął i zdystansował zawodnika szwajcarskiego Gemma i na samej mecie już tylko kilkanaście metrów dzieli go od włocha Jamerona, którego jednakże nie zdołał dośc. Hofsbakken — mistrz świata w kombinacji z ubiegłego roku, miał bieg wspólny i gdyby nie fatalny czas Oddena na pierwszej zmianie, miałby szansę zajęcia nawet pierwszego lub drugiego miejsca. Ostatecznie pierwsze miejsce w tej zmianie zajął fin Karppinen, na ostatnim odcinku powiększając jeszcze dystans dzielący go od szweda. Trzecie miejsce zajęte przez włocha przed norwegiem, jest wielką sensacją tegorocznych zawodów. Piąte miejsce wywalczyła Szwajcaria, szóste Niemcy, siódme Francja.

Na ostatniej zmianie w sztafecie polskiej doskonali biegacz Nowacki nie mógł jednak poprawić pozycji Polski z powodu słabych wyników poprzednich zmian i nie zdołał dośc francuza, chociaż zmniejszył dzielący go od niego dystans.

## Ogólna klasyfikacja

Klasyfikacja ostateczna sztafety według wyników nieoficjal-

## Jugosławia chce grać z Polską w dniu 6 września w Białogrodzie

Do Polskiego Związku Piłki Nożnej nadszedł list od jugosłowiańskiego związku piłkarskiego z propozycją rozegrania tegorocznego międzypaństwowego meczu Polska — Jugosławia w dniu 6 września w Białogrodzie.

Zarząd PZPN postanowił udzielić odpowiedzi na propozycję jugosłowian dopiero po nadejściu odpowiedzi związku rumuńskiego, z którym prowadzone są również pertraktacje o mecz Polska — Rumunia

nych przedstawia się, jak następuje:

Pierwsze miejsce — FINLANDIA w składzie Pitkanen, Alakupli, Olkinuora i Karppinen w czasie ogólnym 2:08:35.

2) SZWECJA w składzie Hoegglund, Stenvall, Westberg, Pahljen, w czasie 2:09:45.

3) ITALIA w składzie A. Compagnoni, S. Compagnoni, Baur, Jameron w czasie 2:13:38.

4) NORWEGIA w składzie Odden, Fosseide, Evenson, Hofsbakken, w czasie 2 godz. 13:55.

5) SZWAJCARIA w składzie Freiburghaus, Soguel, Borghi, Gemma w czasie 2:15:43.

6) NIEMCY w składzie Lochbiehler, Woess, Bach, Burk w czasie 2:16:3.

7) FRANCJA w składzie Gindre, Cretin, Arnaud, Mermoud w czasie 2:18:4.

8) POLSKA w składzie Karpiel, Orlewicz, Matuszyny, Nowacki w czasie 2:19:43.

9) JUGOSŁAWIA w składzie Smolej, Kernstein, Zemva, Klanicznik w czasie 2:22:49.

10) WĘGRY w składzie Gyorgyi, Papaj, Kiss i dr. Dezseo.

## Dziś slalom!

ZAKOPANE, 13. II. (Tel. wł.) Dziś odbędzie się slalom, który według teoretycznych przypuszczeń wygrać powinien Rominger. Aby jednak zajął wysokie miejsce w kombinacji alpejskiej, musi mieć czas znacznie lepszy od Niemców. Lantschner, tryumfator zjazdu, jest chory. Będzie startował, ale jego szanse maleją, tak, że niespodzianki w końcowej klasyfikacji są bardzo możliwe.

Wśród pań, zdaje się, nikt nie zagrozi Christl Cranz, która przecież jest jeszcze lepsza w slalomie, niż w jeździe, gdzie okazała się bezkonkurencyjną.

## Megan Taylor mistrzynią świata

W Pradze Czeskiej zakończone zostały zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe figuralnej. Mistrzostwo świata zdobyła Angielka Megan Taylor, przed wienką Hedy Stenuf (obecnie Ameryka), Angielką Daphne Walker, Niemką Lydią Weicht i czeszką Evą Niklovą.

## PRZEJAZDY INDYWIDUALNE

do Francji  
Anglii  
Italii  
Niemiec  
Palestyny  
Stanów Zjednoczonych

załatwia

Wagons-Lits||Cook

Piotrkowska 68, tel. 170-70

## Piłkarze UT.

### Inaugurują w niedzielę sezon

Kierownictwo sekcji piłkarskiej Union - Touringu, chcąc przystosować odpowiednio swych zawodników do tegorocznej kampanii ligowej oraz do mistrzostw piłkarskich klasy A, które UT — jak już podawaliśmy — rozpocznie 5 marca, postanowiło skorzystać z ciepłych pogód i już najbliższej niedzieli zainaugurować sezon meczem towarzyskim z drużyną Widzewa.

Na meczu tym wypróbowani zostaną piłkarze drużyny ligowej. Mecz UT — Widzew odbędzie się w niedzielę na boisku Widzewa przy ul. Rokicińskiej i rozpocznie się o godz. 10.30 przed poł.

✱

W czasie świąt Wielkiej Nocy drużyna ligowa Union - Touringu rozegra mecz towarzyski z jedną ze znanych drużyn zagranicznych. W rachubę wchodzi obecnie mistrz Węgier — FTC (Budapeszt), Tenis Borussia (Berlin) oraz Fortuna (Düsseldorf).

Z drużynami tymi kierownictwo sekcji piłkarskiej UT nawiązało już kontakt i sprowadzenie jednej z nich do Łodzi zdaje się nie ulegać wątpliwości.

## Fossum w szpitalu z nogą w gipsie

Znany zjazdowiec norweski Fossum, który jak wiadomo uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w biegu zjazdowym i został odwieziony do szpitala, nie będzie ostatecznie startować w slalomie. Norwegowi założono gips na nogę i prawdopodobnie pobyt jego w szpitalu potrwa dwa tygodnie.

**„Stradom” staje wobec braku surowca?**

Fabryka „Stradom” zatrudniająca ponad 1000 robotników zagrożona jest unieruchomieniem z braku surowców, a mianowicie juty.  
Dyrekcja fabryki wymówiła pracę wszystkim robotnikom.  
Być może, że nie dojdzie do zwolnienia robotników i że na czas zdążą nadejść transporty juty.

**Spokój na giełdzie**

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj niejednolita. Kursy walorów doznały normalnych wahań przy uspołobieniu spokojnym.  
4 i pół proc. państwowa pożyczka wyrównała kurs o 10 pkt. Obracano nią po 66,50 w placeniu, 67 w żądaniu.  
3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. podniosła się o 100 pkt. i obracano nią po 90,75 w kupnie, 91,25 sprzedaż. Identycznej zwykłej doznała II em. tej pożyczki, za którą placono 91,75, żądano 92,25. Serie podniosły się o 50 pkt. i obracano po 95,25 i 95,75 za I em. i 96,25 i 96,75 za II em.  
4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie poprzednim: 43,50 w placeniu, 44 w żądaniu.  
4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała tendencję niejednolitą: grubsze odcinki nie doznały zmian i na dal obracano nimi po 67,75 kupno, 68,25 sprzedaż. Natomiast drobne odcinki straciły 75 pkt. i placono za nie 66,50, żądano 67.  
3 proc. pożyczka konwersyjna nie zanotowała zmian. W dalszym ciągu obracano nią po 71 kupno, 71,50 sprzedaż.  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V straciły 75 pkt. Obracano nimi po 64 w placeniu, 64,50 w żądaniu.  
5 proc. listy zastawne m. Warszawy utrzymały się na poziomie poprzednim. Za listy stare nadal placono 77,25, żądano 77,75; za listy z 1933 roku — odcinki grubsze po 74,25 kupno, 74,75 sprzedaż.  
3 proc. renta ziemiska miała tendencję zwykłą: odcinki po 1000 zł. podniosły się o 75 pkt. i obracano nimi po 59,75 kupno, 60,25 sprzedaż, odcinki po 500 zł. poprawiły się o 50 pkt. i placono za nie 60,75, żądano 61,25; odcinki po 100 zł. zwykływały o 100 pkt., osiągając 83,75 w placeniu, 84,25 w żądaniu.

Na rynku akcyjnym — tendencja ogół utrzymać. Za akcje Banku Polskiego nadal placono 136,50, żądano 137,50. Akcjami Banku Handlowego w Warszawie obracano po 59,50 kupno, 60,50 sprzedaż, zaś Banku Zachodniego po 41,50 kupno, 42,50 sprzedaż.

W lokalu stowarzyszenia pośredników handlowych okręgu łódzkiego odbyło się wczoraj doroczne zgrupowanie, na którym wybrano nowy zarząd.  
W skład zarządu wchodzi, pp.: A. Margulles — prezes, W. Gajzer — I J. Jella — wiceprezesi, M. Markuze — sekretarz, F. Dubner — gospodarz, M. Goldenstein — skarbnik oraz Sz. Rablson, G. Rozen, O. Strohweiss i J. Kozłowski — członkowie zarządu.

Zarząd stawia sobie za zadanie rozszerzenie działalności w zakresie werbowania nowych członków, utworzenie bezprocentowej kasy pożyczkowej, która by w znacznym stopniu przyczyniła się do poprawy sytuacji materialnej uboższych członków stowarzyszenia.

Wyłączną działalnością zarządu będzie również nawiązanie kontaktu z czynnikami, które wykazują zainteresowanie dla handlu eksportowego z firmami zagranicznymi i zamorskimi. W tym zakresie stowarzyszenie mogło by wiele zdziałać, gdyż posiada wśród swoich członków dużo wykwalifikowanych i we wszystkich gałęziach.

**Nowy zarząd Stow. pośredników handlowych**

Zarząd stawia sobie za zadanie rozszerzenie działalności w zakresie werbowania nowych członków, utworzenie bezprocentowej kasy pożyczkowej, która by w znacznym stopniu przyczyniła się do poprawy sytuacji materialnej uboższych członków stowarzyszenia.

**Akcjonariusze Banku Polskiego**

zатwierdzili zmianę statutu tej instytucji

WARSZAWA, — Dnia 13 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa banku p. Władysława Byrki.  
W zebraniu wzięło udział 112 akcjonariuszów, reprezentujących 322.150 akcji imiennych.  
Zebranie zatwierdziło jednocześnie przedłożone już sprawozdanie za rok 1938 wraz z bilan-

sem ostatecznym oraz rachunkiem zysków i strat, jak również proponowany przez radę podział zysków.  
Uchwalona dywidenda w wysokości 8 zł. od jednej akcji 100-złotowej będzie wypłacana począwszy od dnia 14 bm.  
Równocześnie walne zebranie uchwaliło wniosek rady banku w przedmiocie

ZMIAN STATUTU.

W wyniku dokonanych wyborów ustępujący członkowie rady pp.: H. Brun, H. Strasburger, August Zaleski i J. Żychliński zostali wybrani ponownie. Jako zastępcy członków rady zostali wybrani ponownie: pp. A. Ciszewski, J. Morawski i E. Natanson.

**Przymus eksportowy we włókiennictwie?**

Główny nacisk na firmy, które dotąd nie wywoziły

R. ub. przyniósł stosunkowo znaczne pogorszenie wyników wywozu włókienniczego, zmniejszenie bowiem tego wywozu w porównaniu z 1937 r. wyniosło 32.493 tys. zł., t. j. 36 proc.  
Wyniki te są małe w stosunku do importu włókienniczego, jak również do rozmiarów produkcji włókienniczej, gdyż wartość importu w tym roku wyniosła 300 mln. zł., wartość zaś produkcji co najmniej 15-krotnie przekroczyła wartość eksportu włókienniczego w 1938 r. wynosiła za ledwie 5 proc., gdy jeszcze w r. 1937 stanowił on 8,5 proc. Należy jednak podkreślić, że spadek tego wywozu w r. ub. może być traktowany jako przejściowy, nie mogący wywrzeć wpływu

na dalsze losy omawianego eksportu.  
Jak podkreśla tyg. „Polska Gospodarcza” zesz. 6 z dn. 11 bm., intensyfikacja wywozu włókien niczego jest szczególnie aktualna w dobie obecnej i powinna być realizowana jako naczelny postulat w ramach prowadzonej akcji eksportowej.  
Główny nacisk powinien być złożony na sprawę udziału w eksporcie tych firm przemysłowych, które dotychczas nie przejawiały zainteresowania wywozem, względnie przejawiały je w stopniu niedostatecznym.  
W związku z niepomysłnym wynikiem pracy przemysłu włókienniczego mogłaby aktualizować się sprawa wprowadzenia

czynnika OBOWIĄZKU WYWOZU.  
Ten sui generis przymus eksportowy, rozumiany byłby narazie nie w sposób generalny, obejmujący całość włókiennictwa, lecz mający objąć niektóre ważniejsze jego gałęzie. Mogłoby więc okazać się celowe ew. powiązanie kontyngentów surowców i ew. półfabrykatów zagranicznych na potrzeby rynku wewnętrznego z wywozem. Bardziej aktualną, niż obecnie stała się sprawa organizacji eksportowych. Jeżeli chodzi o te organizacje, to na terenie Łodzi nie jest dotąd zorganizowany przemysł tkacki bawełniany, ani tkacki przemysł wełniany, ani dziany.

**Traktat handlowy z Argentyną**

zawiera klauzulę największego uprzywilejowania

W dniu 11 bm. wszedł w życie traktat handlowy polsko-argentyński, podpisany w Buenos Aires w dniu 31. VIII 1938 r.  
Traktat ten zawiera ogólną klauzulę największego uprzywilejowania, dotyczącą opłat i formalności celnych, ograniczeń przywozu i wywozu, podatków pośrednich, tranzytu, żeglugi oraz praw obywateli i spółek handlowych i innych o charakterze gospodarczym.  
Traktat zawarty jest na okres roczny, z tym, że będzie on przedłużony na następne okresy

roczne, o ile nie zostanie wypowiedziany na trzy miesiące przed ich upływem.  
Podpisany jednocześnie z traktatem handlowym oraz równocześnie wchodzący z nim w życie protokół dodatkowy ustanawia dla poniżej wymienionych towarów, przywożonych z Argentyny do Polski, następujące cła konwencyjne:  
jabłka świeże we wszelkiego rodzaju opakowaniu po 20 kg. i poniżej, przywiezione przez porty polskiego obszaru celnego — 35 zł. od 100 kg. w okresie od

15 marca do 31 lipca (dotychczas obowiązujące cło automatyczne w tym okresie, przy przywozie przez porty, wynosiło 200 zł. od 100 kg.); winogrona świeże w opakowaniu od 5 do 10 kg. przywożone przez porty polskiego obszaru celnego — 40 zł. od 100 kg. w okresie od 15 marca do 31 lipca (dotychczas, jeśli chodzi o ten okres, obowiązują cła następujące: od 15. III do 31. III — cło konwencyjne 45 zł., od 1. IV do 15. VII cło autonom. 200 zł., od 15. VII do 31. VII cło konwenc. 35 zł. od 100 kg.).

**Trudności producentów popeliny**

Brak półfabrykatów. — Różnorodność wzorów. — Podwyżka cenników za farbowanie

Do poważniejszych gałęzi przemysłu włókienniczego w Łodzi należy przemysł popelinowy. W związku z trwającym sezonem w branży popelinowej, należy nadmienić, że występuje tutaj cały szereg bolączek.  
Zaliczyć do nich należy brak dostatecznej ilości półfabrykatów, a mianowicie przedzwa bawełnianej. — Jak wiadomo, do produkcji popeliny używana jest przedzwa bawełniana zagraniczna, a przede wszystkim angielska oraz częściowo przedzwa bawełniana krajowa.  
Przedzwa bawełniana angielska przydzielana jest producentom popeliny w ilościach nie wystarczających, czego dowodem jest fakt, iż pokrywa ona zaledwie 20 procent zapotrzebowania. Również i przedzwa bawełnianej krajowej, ze względu na restrykcje surowcowe, niema zbyt wiele.

potrzebowania. W związku z tym producenci narażeni są na to, że towar przez nich wyprodukowany nie znajduje uzupełnienia nabywców. Celem pozycia się go, muszą producenci ramować popeliny i rzucać je na rynek znacznie niższych, ponoszą przy tym poważne straty.  
Jest to bolączka bardzo poważna i tym właśnie tłumaczy się fakt, że produkcja popeliny w większości wypadków jest bardzo ostrożna.  
Specjalnie sezon bieżący, poza wymienionymi przyczynami, wypadł gorzej, aniżeli w r. ub. Uległ on znacznemu opóźnieniu, które nastąpiło, o czym do

nosiliśmy obszernie, w związku z podwyższeniem o kilkadziesiąt procent cenników za farbowanie przedzwy przez sekcję kadziowo indantrenową.  
Spowodowało to zupełnie unieruchomienie warsztatów — przez producentów popeliny, którzy nie byli w stanie farbować przedzwy według nowego cennika, przekreślającego zupełnie dotychczasową kalkulację.  
Dopiero zawieszenie nowego cennika sekcji kadziowo indantrenowej przez min. przem. i handlu pozwoliło producentom wznowić produkcję, jednakże nie zdołano już nadrobić straconego czasu.

W tych warunkach produkcja popeliny napotyka na trudności i niejednokrotnie podaje jej na rynku jest niewystarczająca.  
W dziedzinie popeliny występuje ogromna różnorodność wzorów oraz duże wahania w modzie. Powoduje to bardzo często, że w krótkim okresie czasu, ten, czy inny wzór, wyprodukowany w poważniejszych ilościach, nie się zupełnie niemodny i nie znajduje za-

potrzebowania. W związku z tym producenci narażeni są na to, że towar przez nich wyprodukowany nie znajduje uzupełnienia nabywców. Celem pozycia się go, muszą producenci ramować popeliny i rzucać je na rynek znacznie niższych, ponoszą przy tym poważne straty.

**Rynek pieniężny**

**Urzędowa cedula giełdy warszawskiej**

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutym - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza w sześcioletniej dla waluty holenderskiej. Odroty małe. Notowano: Amsterdam 284,75, Bruksela 89,40, Gdańsk 100, Kopenhaga 110,85, Helsingfors 10,96, Londyn 21,83, Nowy Jork kabel 5,30,25 Oslo 124,70, Paryż 14,05, Sztokholm 127,95, Mediolan 27,87, Zurych 120. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27,50, dolary kanadyjskie 5,23, floreny holenderskie 283,75, franki francuskie 13,99, franki szwajcarskie 119,50, funty angielskie 24,74, guldeny gdańskie 99,75, belgi belgijskie 89,15, korony norweskie 124,10, korony szwedzkie 127,35, marki fińskie 10,70, liry włoskie odcinki do 100 lirów 16,40, srebrne marki niem. 71.

AKCJE  
Na rynku akcyjnym tendencja była wybitnie mocna dla całej metalurgii, dla reszty utrzymana, obrony zwiększone Bankiem Polskim. Notowano: Bank Polski 137 im. 136, Bank Handlowy 60, Bank Zachodni 42, Starachowice 59 — 59,25 — 59, Cukier 37,50, Węgiel 38,75 — 39 — 38,75, Lilpopy 96,75, Modrzew 21,50 — 21,25, Ostrowiec 77 — 77,75, Żyrardów 67, Zieleniewski 82,50 — 84.

Przebieg od **BOLU GŁOWY**  
Dla dorosłych ze zn. fabry.  
**KOWALSKINA**  
Kłóci się również  
**PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE KATARZE**

**PAPIERY PROCENTOWE**

Dla papierów procentowych tendencja mocna przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczką wewnętrzną. Notowano: 3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. 91, seria 95,50, II em. 92 seria — 96,50, 4 proc. dolarowa 43,75, 4 i pół proc. wewn. 66,75, 4 proc. konsol. 68, drobniejsze 67,25 — 67,88, 5 proc. konwers. 71,25, 5 proc. kolej. 69, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 74,50 — 74 odc. po 1000 zł. 76, 5 proc. Warszawy stare 77,25 — 77,50, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 67,50 — 68, 4 i pół proc. ziemskie 64,75 — 64,25, 5 proc. Piotrkowa z 1933 r. 64,50, 5 proc. Lublina z 1933 roku 62,50, 8 proc. pożycz. szkolna 85.  
W obrocie prywatnym: 3 proc. renta ziemiska odcinki po 1000 zł. — 59,75 — 60, po 500 zł. 61, po 100 zł. 84, Rudzki 13,25 — 13, 5 proc. l. z. Warszawy z 1936 r. odcinki po 500 zł. 73,75.

**GIEŁDA ŁÓDZKA**

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:  
Trans. Sprzedaż Kupno  
Dolarówka 43,75  
Inw. 1 em. 90,25  
Inw. 2 em. 91,25  
Konsolid. 68,00  
Wewn. 66,75  
Bank Polski 138,00 137,00  
5% Łodzi 1933 r. 68,50 68,00  
5% Łodzi 1938 r. 65,50 65,00  
Tendencja cokolwiek mocniejsza.

**GIEŁDA ZBOŻOWA**

Zyto 14,00 — 14,25  
Pszonica zbier. 20,00 — 20,25  
Mąka pszenna 30% 39,00 — 40,00  
35% 38,00 — 39,00  
50% 34,50 — 36,00  
65% 33,00 — 34,00  
Otręby pszen. gr. 11,25 — 11,50  
Otręby żytnie 9,75 — 10,00  
Gryka 20,75 — 21,25  
Seradela 22,00 — 24,00  
Rzepak ozimy 52,00 — 55,00  
Rzepak jary 44,00 — 47,00  
Siemie lniane 59,00 — 60,00  
Siano I gat. 6,50 — 7,50  
Słoma żytnia 4,50 — 5,00  
Gorzycza 58,00 — 60,00  
Mak niebieski 95,00 — 100,00  
Tendencja spokojna.  
Ogólny obrót: 1.243 tonny.

**POPULARNE WYJAZDY do ANGLII**  
przez Paryż, Brukselę i Holandię. — Wyjazdy za indywidualnymi paszportami od 10—18 lutego 1939 r.  
Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji udziela **P. B. P. „ARGOS”** Łódź, Traugutta 1 — tel. 107-86. —  
Indywidualne wyjazdy do: Francji, Belgii, Włoch i wszystkich innych krajów europejskich i zamorskich

**„PRACA”**  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Wólczańska 21, tel. 167-15  
przyjmuje zapisy na nast. działy:  
1. Sztuka stosowana — hałciarstwo.  
2. Krawiectwo damskie — krój.  
3. Gorsciarstwo — krój.  
4. Bielizniarstwo — krój.  
5. Modjarsztwo — kapelusze.  
6. Ondulacja.  
7. Manicure.  
Sekretariat czynny w godz. 13 i 15—19.

**OD DZIS 14 TANICH OKAZYJNEJ SPRZEDAŻY PRZODUJĄCEJ BIELIZNY „ROGO” W FIRMIE J. NEUMAN PIOTRKOWSKA 122**



**Uporektywne ZAPARCIE STOLCA**  
 zatrąwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.  
**ZIOŁA Z GÓR HARCU**  
 DRA LAUERA  
 stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy) reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

**ZIOŁA Z GÓR HARCU**  
 DRA LAUERA

Do akt Nr. Km. 204 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza w dniu 17 lutego 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 209 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, dywanów, żyrandola i obrazów oszacowanych na łączną sumę zł. 679.—  
 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dnia 30 stycznia 1939 r.  
 Komornik: (—) W. Trzebiatowski.

Do akt Nr. Km. 207 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lutego 1939 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 177 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, dywanu i radioaparatu oszacowanych na łączną sumę zł. 2000.—  
 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dn. 30 stycznia 1939 r.  
 Komornik: (—) W. Trzebiatowski

**Dr. S. NEUMARK**  
 Chor. skórne, weneryczne i mocznicowe  
**DIATERMOTERAPIA**  
 (gruźlica i nowotwory skóry)  
**LECZENIE PROMIENIAMI RENTGENA**  
 Andrzeja 4, telef. 170-50  
 przyjm. od 10—12 i od 6—8 wiecz.

**KINO Mimoza**  
 ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.  
 Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.  
 Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

Od wtorku 14 do poniedziałku 20 lutego r. b. Potężny dramat obyczajowo-erotyczny, to film, który wzrusza i zachwyca p. t.  
**KRZYK ULICY**  
 W rol. gł.: VIVIANE ROMANCE  
**WESOŁA CZWÓRKA**  
 Siermierz zabawy, humoru i beztroski  
 Czwórka komików: Misch Auer, Jimmy Sova, Billy House i B. Lahr  
 Następny program: 1) BRZDĄC 2) WINOWAJC  
 Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 12 w p., ostatni 9 w.

**Obwieszczenie o licytacji**

W myśl § 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI 32 (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należnych zaległości odbędzie się sprzedaż z licytacji u niżej wymienionych zobowiązanych:  
 Dnia 17 lutego 1939 roku  
 1) Zerbe Samuel, Piotrkowska 290 — pianino zł. 700.—  
 2) Schröter Adolf, Skorupki 19 — towar baweln. 800 mtr. zł. 700.—  
 3) Łódzka Kom. Samoch. sp. z o. o., Wólcz. 232 — autobus osob. zł. 5.000.—  
 4) Szedler Janina-Karolina, Wólcz. 106 — meble 4 sztuki zł. 700.—  
 5) W. Kluka i Ska, Janiny 35 — cegła palona 75.000 szt. zł. 2.450.—  
 Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.  
 Naczelnik Urzędu: (W. PIASECKI)

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie**

ANGIELSKIEGO udzielam oraz wszelką korespondencję załatwiam. 6-go Sierpnia 13, m. 22, od 4—6, lewa oficyna, II piętro. 626—2

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą kouwarsacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-28 Zastać od 2—3. Korespondencja, tłumaczenia. Ceny przystępne. 125—3

ANGIELSKIEGO udzielam gruntownie nowoczesną metodą. Ceny przystępne. Dzwonić: tel. 127-52, od 5—6 po poł. 1811—10

WYCHOWAWCZYNI izraelitka poszukiwana do Pabianic od zaraz do 3-letniego chłopca. Referencje požądane. Oferty do admin. sub. „Wychowawczynie Pabianice”. 640—2

**DOKTOR S. Grynblat**  
 ul. Limanowskiego 28  
 Tel. 228 60  
**powrócił**

**KINO OAZA**  
 11 LISTOPADA 16

**KINO-TEATR IRA**  
 Kilińskiego 124  
 telefon 146-17

**KINO TON**  
 Kopernika 16, tel. 140-72

**DO WYNAJĘCIA** od 1 kwietnia 5 pokojowe frontowe mieszkanie z wszelkimi wygodami. Traugutta 8, u dezorey domu.

**Uzdrowiska**

**PENSJONAT** całkowicie urządzone, dobrze zaprowadzony wydzierżawę. Oferty sub „Okazja” do admin. „Głosu”.

**Kupno i sprzedaż.**

**PONCZOCHY**, skarpetki również z małymi skazkami. Bielizna męska, damska, szlafroki, piżamy, bonjorki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna. 451—16

**LAMPY** najkorzystniej kupisz w wytwórni 6-go Sierpnia 14, tel. 158-12. Wykonujemy reperacje i modernizacje lamp.

**Posady**

**MŁODY**, zdolny handlowiec, aryjczyk, poszukuje odpowiedniej pracy — stanowiska. Łaskawe zgłoszenia do administracji pisma pod „Gratul”. 586—3

**AKWIZYTORZY** maszyn do pisania, liczenia i wag uchylnych poszukiwani. Oferty sub „1939” do admin. „Głosu”. 474—2

**FOTRZEBNA** zdolna ekspedjentka ci 18 do 20 lat. Oferty sub „Zdolna”.

**BIURALISTKA** ze znajomością bucharteri poszukuje posady. Oferty do admin. sub „Praca”.

**Dzisiaj premiera! A. Dymsza i E. Bodo**  
 Królowie humoru  
**„PAWEŁ i GAWĘŁ”**  
 w rewelacyjnej komedii p. t.

**POŁA NEGRI** nasza rodaczka  
**TANGO NOTTURNO**  
 Dzisiaj premiera! Światowej sławy śpiewak, pierwszy tenor Opery Metropolitan w New-Yorku w swoim najnowszym filmie sensacyjno-muzycznym  
**„PERŁY i SERCE”**  
 W gł. roli kobiecej: wschodząca gwiazda Hollywoodu JOAN FONTAINE  
 Początek w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

**KINO OAZA**  
 11 LISTOPADA 16

**Dzisiaj premiera!**  
 Dramat wykolejence, który zabił swą ukochaną...  
**„PURYTANIN”**  
 Wielki tragik scen paryskich Jean Louis-Barrault oraz znakomita gwiazda ekranu Viviane Romance

**ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK I KŁOPOTÓW, ŻADAJĄC WYRAŹNIE I PRZYJMUJĄC JEDYNNIE ORYGINALNE „OLLA” GUM.?**  
 PATENT FRANC. NR. 790 304  
 PATENT AMER. NR. 1039 701

Do akt. Nr. Km. 3 | 39  
**OBWIESZCZENIE**  
 Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 lutego 1939 r. o godz. 14 w Łodzi przy ul. Radwańskiej 25 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, dywanu i fortepianu oszacowanych na łączną sumę zł. 1350.—  
 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.  
 Łódź, dn. 1.2. 1939 r.  
 Komornik (—) W. Trzebiatowski

**PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN**  
**KOGUTER**  
 GASECKIEGO  
**GRYPA, PRZEZIEBIENIE BOLE GŁOWY, ZĘBOW.**  
 ŁADNIE PROSZKÓM TYLKO W MIGRENO-NERVOSIN I TOREBKACZAK.

**Higiena to zdrowie!**  
 Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Renercje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.  
**J. HUPERT i S-ka**  
 Piotrkowska 44.  
 tel. 202-14.

**Różne**  
 ZAGINAŁ mały piesek — biały pekińczyk w żółte łaty. Uczciwy znalazca proszony jest odprowadzić za wynagrodzeniem do gospodarza domu przy Al. Kościuszki 52.

**Lecznica dla Psów**  
 lekarza weterynarli A. M. Reicha  
 Gdańska 117-a (róg Zamenhofa) tel. 175-77, czynna CZYNNA

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektro wni Łódzkiej 68521 z dn. 21.I 1931 na zł. 15.—. Szapiro. Śródmiejska 85.  
**„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”**

**KINO TEATR METRO**  
 PRZEJAZD 2

**Prenumerata** miesięczna „Głos Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
 Redakcja rękopisów nie zwraca.  
 Redaktor: Jakub Warhaftig

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zapr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S ka” Eugeniusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.